

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 294 (10 465)

Poznań, czwartek 29 grudnia 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

E. Gierek przyjął dowódcę VIII zmiany żołnierzy polskich na Bliskim Wschodzie

28 bm. I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Edward Gierek przyjął dowódcę VIII zmiany polskiej wojskowej jednostki specjalnej w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie płk. dypl. Zbigniewa Szymańskiego i jego zastępcę, płk. mgr. Zenona Waladę, którzy powrócili do kraju.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej — gen. armii Wojciech Jaruzelski. Obecny był wiceminister obrony narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego WP — gen. broni Włodzimierz Sawczuk.

W czasie bezpośredniej rozmowy płk Z. Szymański i płk Z. Walada zameldowali I sekretarzowi KC PZPR Edwardowi Gierkowi o pomyślnym wykonaniu zadań przez żołnierzy VIII zmiany w nowej, pełnej napięć sytuacji wojskowo-politycznej na Bliskim Wschodzie.

Edward Gierek wyraził uznanie i podziękowanie dowódcy i wszystkim żołnierzom za ich waleczną postawę i ofiarność w służbie oraz godne reprezentowanie Wojska Polskiego w pokojowej misji poza granicami kraju. (PAP)

Górnicy mierzą wysoko, ambitnie

Wzrasta wydobywanie węgla

To tak, jakby od stycznia 1978 roku ruszyła pełną mocą ogromna nowa kopalnia — mówią górnicy, zapewnili o przyszłoroczne zadania. Każdej doby, począwszy już od pierwszych dni roku 1978 będą oni wydobywać przeciętnie o 27 000 ton więcej niż obecnie. Mierzą wysoko, ambitnie. Chca uzyskać dalszy wzrost produkcji węgla o ponad 6 mln ton, przeznaczając go w całości na pokrycie rosnących potrzeb krajowej energetyki, przemysłu i ludności. Potrzeby te są tak wielkie, że nie ma czasu na „rozbieg”; już w I kwartale trzeba wykonać ponad 25 procent planowych zadań rocznych.

A przecież już mijają rok był dla polskiego górnictwa węglami kamiennymi rekordowy. Po raz pierwszy w historii uzyskano dziennie produkcję w wysokości ponad 600 000 ton. O wydobywaniu stu milionowej w 1977 roku tony meldowano już w połowie lipca. Mimo bardzo napiętych zadań, górnicy kończą rok pełnym sukcesem: z nadwyżką

KSR-y w poznańskich „przemysłówkach“

Rok 1978: większa efektywność budowania

W zakładach pracy całego kraju odbywają się sesje Konferencji Samorządu Robotniczego, które podsumowują tegoroczną pracę załóg i uchwalają plany techniczno-ekonomiczne na rok 1978. Przedstawiciele załóg rozpatrują wszelkie rezerwy, których wykorzystanie przyczyni się do podniesienia efektywności gospodarowania, co w przyszłym roku będzie sprawą pierwszoplanową.

Wczoraj sesje KSR odbyły się w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 1, w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 2 oraz w Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego „Hydrobudowa”. Załogi tych przedsiębiorstw mają do bry start do realizacji zadań roku 1978, gdyż tegoroczny

plan produkcji globalnej wykonają w 100 procentach.

PPBP nr 1 ukończyło w bieżącym roku 14 inwestycji, m. in. rozbudowę Fabryki Materiałów Wyrobów Siatkowych „Korund” w Kole oraz roboty w obiektach produkcyjnych Huty Miedzi „Głogów II”. PPBP nr 2 zakończyło prace m. in. w Zakładach Wapienno-Plaskowych w Zabinku, w Zakładach Rowerowych „Predom-Romet” w Poznaniu, w pawilonie „D” na MTP. „Hydrobudowa” wykonała w tym roku m. in. kolektor ściekowy w Gorzowie Wielkopolskim, sieć wodno-kanalizacyjną dla „Korundu” i Zakładów Płyt Płaskowych w Czarnkowie.

Jakie zadania zatwierdził przedstawiciel załóg tych przedsiębiorstw na rok przyszły? W związku z manewrem gospodarczym (koncentrowanie sił i środków na produkcji rynkowej, eksportowej i budownictwie mieszkaniowym) w przedsiębiorstwach budow-

nictwa przemysłowego nie przewiduje się wzrostu produkcji. W PPBP nr 1 ustalono zadania na poziomie roku bieżącego, czyli wartość produkcji globalnej wyniesie 1,2 mld zł; w PPBP nr 2 będzie ona mniejsza o 5 procent od wykonania roku bieżącego i wyniesie również 1,2 mld zł; w „Hydrobudowie” przyjęto zadania wyższe tylko o 3,9 procent (wartość produkcji 970 mln zł).

Plany te będą realizowane przy zmniejszonym zatrudnieniu, musi się więc zwiększyć efektywność gospodarowania. Duże możliwości dostrzegli przedstawiciele załóg w poprawie wydajności pracy — w PPBP nr 1 i nr 2 ma ona wzrosnąć o 13 procent, w „Hydrobudowie” o 10 procent.

Na sesjach KSR zatwierdzono również program działania w za-

Dokończenie na str. 2

Depesza P. Jaroszewicza do premiera Holandii

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depesze gratulacyjną do premiera rządu Królestwa Holandii Andriasa A. M. van Agta w związku z powołaniem go na to stanowisko. (PAP)

Korzyści wymierne w złotych

Inicjatywy techniczne i organizacyjne potrzebne w codziennym działaniu



Trudniejsze niż kiedykolwiek zadania, stojące w 1978 roku przed naszą gospodarką, będą mogły być do wykonania nie tyle większym wysiłkiem rąk, ile dzięki większemu zaangażowaniu myśli ludzkiej, dzięki inicjatywom technicznym i organizacyjnym. Zdała sobie z tego sprawę kierownictwa i załogi wielu zakładów pracy. Dlatego hasło: „Dłużej pomyśl, a będziesz pracował lepiej, krócej i wydajniej” stało się w wielu przedsiębiorstwach — zwłaszcza obecnie, przed II Krajową Konferencją PZPR — wytyczną codziennego działania.

Coraz częściej widać inicjatywy, wychodzące poza stały szablon. Niekiedy chodzi o no

mysli bardzo proste, ale tym cenniejsze. Ot, chociażby przykład z Opolszczyzny: zrodziła się tam akcja, polegająca na przekazywaniu przez przemysł rolnictwu zbędnych materiałów, zalegających place fabryczne, a przydatnych dla rolniczego budownictwa. W krótkim czasie zebrano tyle stali, kabli i armatury, że umożliwi to rolnikom wybudowanie 24 000 nowych stanowisk do hodowli trzody.

W Rzeszowie nie chciało po godzić się z faktem długiego oczekiwania na usługi meblarskie. W rezultacie w meblarskich zakładach usługowych zaczęto „na skład” produkować typowe elementy, z których montuje się mebleścianki zgodnie z życzeniem klienta. Efekt: okres wyczekiwania na wykonanie usługi skrócił się do tygodni. (PAP)

Wizyta J. Arafata w Jugosławii

Przebywający z wizytą w Jugosławii przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat oświadczył we wtorek, że Izrael i USA usiłują narzucić krajom arabskim własne rozwiązanie kryzysu bliskowschodniego.

Przemawiając na obiedzie wydanym przez premiera SFRJ, J. Arafat powiedział, że naród palestyński pragnął i pragnie takiego pokoju, który zapewniłby mu powrót do ziemi ojczystej i umożliwił utworzenie własnego niezależnego państwa. (PAP)

W Bydgoszczy powstaje Opera im. F. Nowowiejskiego

W kończącym się roku 1977, na który przypadło 100-lecie urodzin Feliksa Nowowiejskiego, Bydgoszcz wystąpiła o nazwanie jego imieniem budującej się tutaj Opery.

Feliks Nowowiejski, związany długie lata z Poznaniem, był piewą morza i Pomorza. Pisał na ten temat opery, utwory symfoniczne, fortepianowe oraz pieśni solowe i chóralskie. Szczególną popularność zyskał „Hymnem do Bałtyku”. (m)

Nowe autobusy z „Jelca”

28 bm. Jelcańskie Zakłady Samochodowe opuściła pierwsza partia nowych licencyjnych, podmiejskich autobusów typu „PR-110”. 5 takich autobusów przekazano do eksploatacji na liniach podmiejskich oddziałowi PKS w Krakowie. Podmiejskie autobusy typu „PR-110” z „Jelca” różnią się znacznie od pojazdów tego typu przeznaczonych dla komunikacji miejskiej.

Po Belgii — Dania

Zgodnie z zasadą półrocznej rotacji i porządku alfabetycznego z dniem 1 stycznia 1978 roku Dania przejmie od Belgii przewodnic-

Prezydent USA przybywa dzisiaj do Polski

Na zaproszenie najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w dniach 29 — 31 grudnia br. składa oficjalną wizytę w naszym kraju prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Jimmy Carter.

Podejmujemy w Polsce główne państwa, z którym łączą nas ożywione stosunki. Wynikają one z tradycji przyjaźni narodów polskiego i amerykańskiego, sięgających odległej przeszłości, jak również są odbiciem realizowanej wraz z całą wspólnotą socjalistyczną idei pokojowego współistnienia państw o odmiennych systemach społeczno-politycznych oraz stałego pogłębiania procesu międzynarodowego odprężenia.

Polityka zaeranczna PRI, dzięki swej wielkiej dynamice i zaangażowaniu, doprowadziła do godnego uwagi ożywienia naszych stosunków międzynarodowych, wzbogacając je o nowe trwałe wartości.

Poczyniliśmy ważne kroki w podnoszeniu na wciąż wyższy poziom braterskiego współdziałania z naszymi najbliższymi sprzymierzeńcami ze wspólnoty socjalistycznej, które zwartość jeszcze bardziej wzrosła. Rzeczowe, nacechowane dobrą wolą rozmowy z czołowymi osobistościami szeregu państw zachodnioeuropejskich, w tym m. in. Francji, Republiki Federalnej Niemiec i Włoch oraz innych regionów świata, a wśród nich Indii, Iranu i Nigerii — pozwoliły na wyjaśnienie wielu problemów i osiągnięcie konkretnych, rzeczwiście doniosłych rezultatów. Jeśli się wezwie w teksty ogłoszonych w 1977 roku z okazji wizyt wspólnych oświadczeń, komunikatów czy innych dokumentów, — powtarzała się w nich z naciskiem takie sformułowania, jak właśnie odprężenie i jego waga dla stosunków.

Dokończenie na str. 2

Traktory z ZSRR na polskie pola



Zurawica-Medyka jest naszym największym suchym portem przeładunkowym. Kolejjarze przeładują tu w ciągu doby kilkadziesiąt ton towarów, surowców i maszyn. Punkt przeładunkowy w Bogusławowie, należący do portu Medyka-Zurawica, przyjmuje ze Związku Radzieckiego i eksportuje w głąb kraju traktory, maszyny rolnicze, samochody ciężarowe i osobowe, urządzenia techniczne. Na zdjęciu: podczas przeładunku radzieckich traktorów. CAF — fot. Łokaj

Oświadczenie M. Begin

Izrael nie wycofa swych wojsk

Premier Izraela, Menachem Begin oświadczył w środę w parlamencie, że wojska izraelskie nie zostaną wycofane ani z zachodniego brzegu Jordanu, ani z Gazy. Jeśli jakieś państwo zechce zawrzeć porozumienie z Izraelem — dodał — to musi zaakceptować tę zasadę.

Prasa bejrucka informuje, że 8 stycznia 1978 roku zbiorą się w Algierze przywódcy państw arabskich przeciwni rozmowom z prezydentem Sadatą z Izraelem. W spotkaniu wezmą udział przedstawiciele Algierii, Syrii, Libii, Południowego Jemenu i Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Celem spotkania jest opracowanie programu przeciw działaniom separatystycznym po sunięciu prezydenta Sadat.

PAP

Uplywa termin wymiany banknotów starej emisji

Za kilka dni koniec roku. Warto więc przypomnieć, że z dniem 31 grudnia br. upływa termin wymiany banknotów 20-złotowych i banknotów 100-złotowych starej emisji (poprzedniego wzoru), które przestały być prawnym środkiem płatniczym 1 lipca 1977 r.

Od nowego roku przestaniemy posługiwać się banknotami 500-złotowymi, emitowanymi w lipcu 1948 r. (dużego formatu — z podobną górnicą), a także starymi monetami 10-złotowymi o dużych średnicach (28 i 31 mm). Były one emitowane w latach 1953—73. Te banknoty i monety można wymienić w placówkach NBP do 30 czerwca 1978 roku.

Natomiast z dniem 1 lipca przyszłego roku wycofane będą z obrotu banknoty 50-złotowe dużego formatu emitowane 1 lipca 1949 r. (z podobną rybką) oraz banknoty 1000-złotowe starego wzoru (z datą emisji 29 października 1965 r.). (PAP)

Już za kilka dni nowy układ programu telewizyjnego

Liczba ponad 7 milionów zarejestrowanych aparatów oznacza, że prawie co piąty obywatel naszego kraju jest właścicielem odbiornika telewizyjnego. Na stan posiadania TVP składa się obecnie 8 ośrodków, dysponujących 89 na dajnikami.

Na telewizyjnej mapie Polski znajduje się już coraz mniej białych pól, zwłaszcza w odniesieniu do programu I. Program ten powinien według przewidywań do końca 1980 roku do 88 procent terytorium kraju, zaś II do około 80 procent odbiorców (obecnie

— 68 procent). Coraz częściej pojawiają się na małym ekranie obraz kolorowy, którego emisje stanowią dziś około 1/3 całości; zaś w 1981 roku mają osiągnąć 100 procent. Przedłużeniu ulega również czas emisji, obejmujący w tej chwili około 8 000 godzin rocznie; w przyszłym roku zwiększy się on o dalszych kilkaset godzin. Program I będziemy oglądać już od godz. 15.

Rozszerzenie ram czasowych jest jedną z przesłanek wprowadzanego stopniowo w życie od 1

Dokończenie na str. 2.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

zania trudnych problemów gospodarczych.

Program NASA

Amerkańska Agencja d/s Aero nautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) ogłosiła, że zamierza w przyszłym roku wysłać 25 sztucznych satelitów Ziemi i sond kosmicznych.

Remont pieca nr 3

W Kombinacie Huty im. Lenina rozpoczął się generalny remont wielkiego pieca nr 3, będącego jednym z największych przedsięwzięć modernizacyjnych w naszym hutnictwie. Remont ma trwać zaledwie 146 dni i w tym czasie piec zostanie praktycznie zbudowany na nowo.

od GŁOSU

Tak krawiec kraje, jak mu materiał staje". To logiczne — gdyby bo wiem próbował naciągać zbyt krótką tkaninę, puszcza szwy na figurze klienta. A jednak przystawie to nie zawsze sprawdza się przy innych przymiarkach.

Co roku słyszy się o tej porze, przy wstępnym dyskusjach nad noworocznymi planami produkcji przedsiębiorstw, że do zaproponowanych zadań zabraknie np. 20 procent potrzebnych w tym celu materiałów. I o dziwo, potem — ten niby nierealny plan — bywa przekraczany. Czyli co: naciągają ktoś tkaninę i model spruje się w użyciu? Bywa i tak, braki materiałowe, uzupełnione jakimś zastępczym „ersatzem” odbijają się na jakości wyrobu. A może „krawiec” był po prostu panikarzem i chomikiem, czyli miał zapasy ale krzyżał na wszelki przypadek? Tak też bywa. Praktyka potwierdza, że latwo wierznić, („jakość to będzie”) mają potem trudności z zaopatrzeniem w środki produkcji. Ale przy mija się i taki plan. Bo też wiadomo z praktyki, że surowiec znajduje się w ciągu roku, choć nie bez trudności, w odpowiednim miejscu.

W tych wszystkich przypadkach występuje wspólne zjawisko — wielka surowcowość i improvisacja. Bo przecież surowiec w końcu jest, ale nie od początku, nie od razu bywa prawidłowo rozmieszczony i podzielony.

Na obecnych KSR, oprócz ustalonych „odgórnie” zadań, mają samorząd robotniczy dyskutować nad własnymi alternatywami, często bardziej optymalnymi propozycjami planu. Zanim jednak zaczną KSR-u domagać się dodatkowych surowców, niechby się przyjrzały innemu dokąd: ile do zaawansowania i ile bywa zmniejszonym. Po prostu chodzi o to, że z tego samego materiału można uszyć dobry albo też zły garnitur. I potem tkaninę może za braknąć...

ZS

Po raz pierwszy w uchwale o NPSG

Konkretne zadania związane z poprawą jakości produkcji

Narodowy Plan Społeczno-Gospodarczego rozwoju kraju na 1978 rok precyzuje niełatwe zadania w każdej dziedzinie naszego życia. Choć tempo wzrostu będzie bardziej umiarkowane niż w mijającym roku i kilku poprzednich latach, to jednak spełnienie wyznaczonych celów wymaga nie małych wysiłków. Tym razem bowiem chodzi nie tyle o ilość (bo wskaźniki przyrostu np. produkcji, dochodu narodowego itp. są tak wyważone, aby zapewnić niezbędny, harmonijny rozwój całej gospodarki, a zwłaszcza jej działów priorytetowych), co o jakość, rachunek ekonomiczny, racjonalność i efektywność wykorzystania sił i środków.

Nie kładąc nacisku na przekraczanie zadań planu, które powodowałyby angażowanie dodatkowych materiałów i nakładów, główną uwagę przywiązuje się do głębszych zmian w strukturze wytwórczości — z myślą o rynku i eksporcie, do lepszego dostosowania asortymentu produkcji do faktycznych potrzeb, a przede wszystkim do wszechstron-

nej i autentycznej poprawy jakości wyrobów.

I właśnie ten ostatni czynnik, traktowany jako podstawowy w realizacji naszych przyszłorocznych zadań rozwojowych, jest po raz pierwszy zawarty w uchwale o NPSG na 1978 rok — w formie odrębnego, ważnego jego rozdziału. Już w tym dokumencie zobowiązuje się ministrowie i kierownicy urzędów centralnych do podejmowania konkretnych działań, zmierzających do widocznego podniesienia poziomu jakości wytwarzanych artykułów. Dotyczy to szczególnie wyrobów przeznaczonych na rynek i na eksport, a obejmuje także zagadnienia, jak polepszenie ich konstrukcji, stosowanie właściwych surowców, opracowywanie najbardziej udanych funkcjonalnych i estetycznych wzorów określonych artykułów, a także technologii i receptur produkcyjnych.

Zasadniczym kierunkiem ma być unowocześnienie rozwiązań, zwiększenie trwałości i podniesienie walorów użytkowych naszych towarów.

PAP

Rok 1978: większa efektywność budowania

Dokończenie ze str. 1.

kresie zapewnienia warunków realizacji planu. Chodzi o to, żeby inwestycje były oddawane do użytku w terminie, żeby zapobiec kosztownym opóźnieniom.

Poznańscy budowlani będą w przyszłym roku realizowali tak ważne dla gospodarki inwestycje, jak np.: fabryka pomp wtryskowych — rotacyjnych WSK Mielec w Poznaniu, rzeźnia drobiu w Ko-

zięglowach, przetwórnia owocowo-warzywna „Hortex” w Środzie Wielkiej (PPBP nr 1), rozbudowa „Polamu” w Poznaniu i „Metalplastu” w Buku, budowa stacji obsługi „Fiata” w Poznaniu (PPBP nr 2), oczyszczalnie ścieków i sieci wodno-kanalizacyjne („Hydrobudowa”). Ponadto obydwa „przemysłówki” w dalszym ciągu będą pomagały przedsiębiorstwom budownictwa mieszkaniowego. (gra)

Ostatni odcinek CMK oddany do użytku

28 km, przekazano do użytku ostatni odcinek budowanej od kilku lat Centralnej Magistrali Kolejowej, dzięki której została ona połączona z węzłem warszawskim. Nowo uruchomiony odcinek — z Mszczonowa do Grodziska Mazowieckiego — liczy 22 km.

W uroczystości uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Jan Sztybel. Przybył też minister komunikacji — Mieczysław Zajfryd.

Nowo oddany do użytku fragment linii stanowi ostatnie ogniwo trasy kolejowej z Zawiercia do Grodziska Mazowieckiego. Cała ta linia liczy

223 km, przy czym 65-kilometrowy odcinek do Włoszczowej składa się już z dwóch torów. Na całej trasie drugi tor ma być zbudowany do 1979 roku. Linia — warto podkreślić — została w pełni zelektryfikowana.

Centralna Magistrala Kolejowa stanowi największe przedsięwzięcie kolejnictwa Polski Ludowej. Budowano ją 65 miesięcy. Jej znaczenie polega przede wszystkim na tym, że łączy ona istniejące połączenia kolejowe Śląska z centrum kraju. W przyszłości CMK ma być przedłużona w kierunku Płocka i dalej — do portów morskich Wybrzeża Gdańskiego. (PAP)

Już za kilka dni

Dokończenie ze str. 1

stycznia 1978 roku nowego układu programu telewizyjnego. Nowa „ramówka” została opracowana w oparciu o wyniki badań prowadzonych przez Ośrodek Badań Opinii Publicznej, a dotyczących przede wszystkim rozpiętości zainteresowań widzów.

Pierwsze godziny nadania programów, o najmniejszej „frekwencji” widzów, przeznaczają się na pozycje interesujące wąskie grono odbiorców, raczej specjalistyczne, przydatne np. w pracy zawodowej. W roboczo określonym pierwszym paśmie powszechnego oglądania (godz. 18 — 19.30) znajdują się przede wszystkim serie filmowe. Szczegółowa pora za interesowania programem TV (do godz. 22) zarezerwowana będzie przeważnie na filmy lub seriale

o najbardziej masowym charakterze. Wyświetlane dotychczas o tej porze pozycje trudniejsze, np. widowiska „studia teatralnego” czy teatru małych form, podobnie jak niektóre filmy, przeniesione zostaną do czwartego z kolei pasma, po godz. 22.

Nowy układ ramowy wyraźniej niż dotychczas rozgranicza programy I i II. Jako zasadę przyjmują się, że filmy i spektakle nadawane w programie I, będą następnego dnia powtarzane w II. Reguła ta będzie obowiązywać i w odwrotnej kolejności. Przesunięta zostanie ponadto pora emitowania odcinków lokalnych. Nadawane przed godziną 19, koludawały z trwającym zazwyczaj w I programie filmem. W nowym układzie odcinki te pozostaną w II programie, lecz zamiast retransmitowane z programu I i młodzieżowej „Siódemki”. (PAP)

„Salut-6” kontynuuje lot

Po dniu odpoczynku kosmonauta Jurij Romanienko i Georgij Greckow wznowili prowadzenie badań technicznych i naukowych na pokładzie stacji orbitalnej „Salut-6”. Zrealizowano szereg eksperymentów w ramach programu badań geofizycznych. (PAP)

KOMUNIKAT
TOTALIZATORA SPORTOWEGO

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach pikarskich z 26 bm. stwierdzono:

Liga angielska: 25 rozw. z 12 traf. — wygr. po ok. 28.500 zł; 377 rozw. z 11 traf. — wygr. po 1.990 zł; 3.677 rozw. z 10 traf. — wygr. po 204 zł.

W zakładach Dużego Lotka z 25 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 61 rozw. z 5 traf. zwykłych — wygr. po ok. 22.000 zł; 3.378 rozw. z 4 traf. — wygr. po 401 zł; 67.797 rozw. z 3 traf. — wygr. po 26 zł.

Losowanie II: 78 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 20.000 zł; 4.346 rozw. z 4 traf. — wygr. po 544 zł; 68.817 rozw. z 3 traf. — wygr. po 57 zł.

Chaos w umysłach Chińczyków

Rok 1977 był rokiem zdementowania i krytyki „bandy czworga” — stwierdza w obszernym podsumowaniu tej kampanii agencja „Sinhua”. Pisze ona 28 bm., że pierwszy etap walki trwał do wiosny i koncentrował się na sprawach związanych ze spiskiem zmierzającym do wywołania rozłamu w partii chińskiej i przechwycenia władzy w kraju. Etap drugi, zaczęty w marcu, ujął przestępczą i reakcyjną

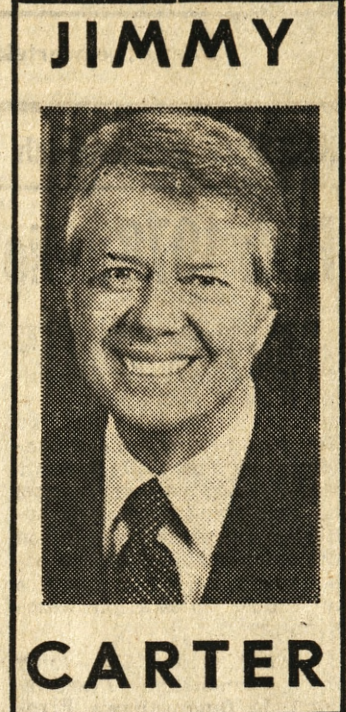
dzisiaj prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Jimmy Carter rozpoczyna swą podróż zagraniczną, odołożoną w listopadzie ze względu na trudności z przeformowaniem swego programu energetycznego w niechętnym temu Kongresie. Prezydent odwiedzi sześć krajów, po trzy w Europie i Azji, poczynając od Warszawy, gdzie przybyć ma dzisiaj wieczorem. Będzie to czwarte w ciągu pięciu lat amerykańsko-polskie spotkanie na najwyższym szczeblu i pierwszy pobyt Jimmy Cartera w naszym kraju.

Za przeszło trzy tygodnie minie pierwszy rok prezydentury Jimmy Cartera, który został zaprzysiężony jako 39-y prezydent Stanów Zjednoczonych 20 stycznia bieżącego roku.

Do Białego Domu przybył z doświadczeniem zdobytym w stanie Georgia, gdzie w latach 1970—74 był gubernatorem, a wcześniej członkiem senatu tegoż stanu. Będąc gubernatorem, Jimmy Carter odwieził sporo krajów Ameryki Południowej, Bliskiego Wschodu i Europy; działając w komisji grupującej specjalistów polityki zagranicznej, spotykał się z przywódcami z krajów Europy zachodniej, Ameryki Północnej i Japonii.

Jimmy Carter urodził się 1 października 1924 w Plains, miasteczku liczącym 683 mieszkańców, położonym w południowo-zachodniej części stanu Georgia. W księgach metrykalnych jego imiona zanotowano jako James Earl, ale tych oficjalnie nie używa jako prezydent, posługując się jedynie zdrobniałą formą imienia. Obecny prezydent USA wychował się w swoim rodzinnym mieście, był w rodzinie pierwszym synem, który ukończył szkołę średnią. W 1946 roku otrzymał dyplom Akademii Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczo-

nych, później odbył studia dyplomowe w Union College w stanie Nowy Jork. Do 1953 roku był oficerem marynarki wojennej, specjalizował się w dziedzinie energii atomowej, przez pewien czas odbywał



służbę na Dalekim Wschodzie. Ze służby wojskowej zrezygnował po śmierci ojca. Wrócił do Plains, by pomóc rodzinie w prowadzeniu farmy orzeszków ziemnych, która od tego czasu rozwinęła się w dobrze prosperującą przedsiębiorstwo. Jimmy Carter jest żonaty od 1946 roku, jego małżonka, Rosalynn Smith pochodzi także z Plains; mają czworo dzieci oraz dwóch wnuków.

Karierę polityczną Jimmy Carter rozpoczął na szczeblu

lokalnym w 1962 roku. Będąc gubernatorem Georgii, w grudniu 1974 zgłosił zamiar kandydowania na prezydenta; brał udział w 31 wyborach wstępnych, 17 z nich wygrał. Na zjeździe w 1976 roku nominację Partii Demokratycznej na kandydata na prezydenta zdobył w pierwszym głosowaniu. Wybory prezydenckie w listopadzie ubiegłego roku wygrał 50,1 procentami głosów.

W minionych dniach, poprzez dziesiątych podróż do Europy i Azji, komentatorzy amerykańscy podkreślali, że Polska, od której prezydent Jimmy Carter rozpoczyna serię spotkań na najwyższym szczeblu, spełnia w Europie wschodniej doniosłą rolę, będąc — po Związku Radzieckim — największym i najważniejszym krajem tej części kontynentu. Zwracali zwłaszcza uwagę na znaczącą aktywność naszego kraju w odprężeniowym dialogu pomiędzy Zachodem a Wschodem. Biorąc zaś pod uwagę stosunki wewnątrzamerykańskie, w Waszyngtonie stwierdzano, iż prezydent przez swą podróż do Warszawy pragnie sobie zjednać sympatie Amerykanów polskiego pochodzenia, mając już teraz na względzie przyszłe wybory.

Podsumowując mijający rok, polski minister spraw zagranicznych, określił niedawno w Sejmie ten okres jako ważny w rozwoju naszych stosunków także z państwami zachodnimi. — Wkrótce — powiedział — przybędzie do Polski z oficjalną wizytą prezydent Jimmy Carter. Wyrażamy przekonanie, że wizyta ta będzie konstruktywna i wywrze pozytywny wpływ na dalszy rozwój stosunków dwustronnych, przyczyni się do umocnienia pokoju i rozwoju współpracy międzynarodowej.

T. K.

Nowy przewodniczący amerykańskiej Partii Demokratycznej

W Waszyngtonie poinformowano, że prezydent J. Carter mianował dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa, Johna White'a, nowym przewodniczącym Partii Demokratycznej.

Obejmie on to stanowisko po Kenneth Curtisie, który zajmował je przez niespełna rok. 52-letni White kierował w 1972 roku kampanią prezydencką senatora Georga McGoverna w Teksasie. Rzecznikiem szefem partii jest, jak wiadomo, sam prezydent.

We wtorek prezydent USA, J. Carter mianował 37-letniego Jamesa McIntyre nowym dyrektorem Biura Zarządzania i Budżetu. (PAP)

„Motyl Lotek”
I losowanie
4, 8, 20, 27, 35.
II losowanie
7, 8, 17, 25, 35.
Końcówka banderoli 8688
„Express-Lotek”
14, 19, 21, 32, 46.

Prezydent USA przybywa dzisiaj do Polski

Dokończenie ze str. 1

ków obojętnych i międzynarodowych, jak najszerzej pojęta współpraca i jej perspektywy.

Dłatego również tak wielkie znaczenie przywiązujemy do pomyślnego układania się stosunków radziecko-amerykańskich, które są przecież czynnikiem decydującym w wielkiej mierze o losachokoju i o szansach konstruktywnego rozwiązywania spornych zagadnień międzynarodowych. Wstępując od dawna z konkretnymi inicjatywami na rzecz zahamowania wyścigu zbrojeń oraz aktywnej uczestnicząc we wszystkich krokach, które mogą zapewnić uniwersalność układu o nieowoliferacji, a także zapobiec mnożeniu się środków masowej zniszczenia — w pełni doceniamy nowe propozycje ZSRR, zmierzające do zmniejszenia groź-

by nuklearnej. Znale jest szerokie zainteresowanie z jakim naszą opinią publiczną śledzi postępy w radziecko-amerykańskich rokowaniach w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT).

Niewątpliwie istotnym wkładem w realizację szeroko pojętych idei odprężenia i współpracy są rozwijające się po myślnie stosunki polsko-amerykańskie. Do szczególnych ich zintensyfikowania i rozszerzenia przyczyniła się wizyta, jaką trzy lata temu złożył w Stanach Zjednoczonych I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek. Rozpoczynające się właśnie w Warszawie polsko-amerykańskie spotkanie na szczycie będzie więc już czwartym, w nie długim okresie, gdy w latach 1972 i 1975, gościliśmy w Polsce poprzednich prezydentów Stanów Zjednoczonych.

PAP

Nieuczciwi inspektorzy ukarani

Sąd Wojewódzki w Kielcach wydał wyrok w sprawie byłych pracowników Wojewódzkiego Inspektoratu Państwowej Inspekcji Handlowej w Kielcach, którym udowodniono nadużycia polegające na czerpaniu osobistych korzyści z racji sprawowanych funkcji.

Sąd skazał Władysława Wojciechowskiego na 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, grzywnę w wysokości 30 000 zł, pozbawienie praw publicznych na 5 lat; Sylwestra Lecha — na 3 lata i 8 miesięcy pozbawienia wolności, 20 000 zł grzywny i pozbawienie praw publicznych na 5 lat. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu.

Temperatura minimalna 0 stopni, maksymalna plus 4 stopnie. Wiatry słabe i umiarkowane.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 5 stopni, w Kaliszu plus 5 stopni, w Koninie plus 5 stopni, w Lesznie plus 5 stopni, w Pile plus 3 stopnie; ciśnienie 745,6 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczel-

nego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele

do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

U-5

Kto ma rację: ja czy mój zakład?

Zorganizowana w listopadzie 1977 r. przez „Głos Wielkopolski” telefoniczna informacja na temat praw i obowiązków pracowniczych spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem wśród czytelników. Wiele ponadto osób, które nie zdołały wówczas (mimo uruchomienia dodatkowego, piatego telefonu) uzyskać połączenia z redakcją, bądź też które pragnęły otrzymać wyjaśnienie w nurtującej je kwestii na piśmie, zwróciło się do „Głosu” listownie.

Mając na względzie tak znaczne zapotrzebowanie społeczne na poszerzenie stopnia wiedzy o obowiązujących w naszym kraju prawie pracy, redakcja ponownie poprosiła kierownictwo Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu o pomoc w autorytatywnym wyjaśnieniu na łamach wybranych z tych listów najbardziej typowych problemów. Chociaż każda ze spraw spornych i budzących wątpliwości jednej z zainteresowanych nią stron, zawsze musi być rozpatrywana indywidualnie w oparciu o rozpoznanie również argumentacji drugiej strony, należyłby mniemać, iż publikacja tych wyjaśnień przyczyni się do przybliżenia ogółowi czytelników problematyki prawa pracy. Ponadto, na co również liczymy, spowoduje to powszechniejsze zainteresowanie się i częstsze zaglądanie do Kodeksu Pracy, dostępnego m. in. w bibliotekach i w zakładowych komórkach służb pracowniczych.

O naświetlenie problemów, zawartych w przedstawionych poniżej pytaniach, zwróciliśmy się do prezesa Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu — Danuty Biskupskiej oraz wiceprezesa tego Sądu — Telesfora Kaczmarka.

Gdyby

kierownictwo chciało...

Pracuję w mej instytucji stosunkowo niedawno, bo dopiero trzy kwartały. Teraz otrzymałam wypowiedzenie, rzekomo z powodu reorganizacji. Wiem, że gdyby kierownictwo chciało, znalazłoby dla mnie pracę, ale wygodniejsze są te panie, które nie mają — jak ja — małego dziecka i stąd zawsze mogą być na każde zawołanie. Dlaczego mnie angażowali, by teraz zwalniać? Gdzie się mogę odwołać?

— Od wypowiedzenia umowy o pracę można się odwołać do właściwej dla miejscowości, w której znajduje się zakład, terenowej komisji odwoławczej od spraw pracy, w terminie 7 dni od otrzymania pisma o wypowiedzeniu umowy o pracę. W uzasadnionych przypadkach komisja ta może rozpatrzyć odwołanie, wniesione w późniejszym terminie, jeśli opóźnienie to usprawiedliwiają wyjątkowe okoliczności i nie jest ono nadmierne.

Zgodnie z paragrafem 4 artykułu 30 Kodeksu Pracy, wypowiedzenie umowy o pracę powinno zawierać pouczenie o przysługujących pracownikowi środkach prawnych, czyli właśnie o terminie i instytucji, do której można wnieść odwołanie. Jeśli takiego pouczenia brak, uzasadnia to rozpatrywanie odwołania w terminie późniejszym, przy czym okres 7-dniowy liczy się od dnia, w którym pracownik dowiedział się, że w tym właśnie terminie powinien złożyć we wskazanym organie swe odwołanie.

Gdy każą »odsławić«

nadgodziny

Maszyna w oddziale mleczarni często się psuje, w związku z czym musimy potem pracować w nadgodzinach, ale za to nadgodziny nie chcą nam płacić, tylko każą je »odsławić«. Czy słusznie jednak wtedy oddają nam tylko godzinę za godzinę, podczas gdy nadgodzina powinna być przecież liczona wyżej, aniżeli normalna godzina pracy?

— Za pracę w godzinach nadliczbowych — stwierdza Kodeks Pracy w art. 134 par. 1 — przysługuje dodatek do wynagrodzenia, według stawki osobistego zaszerzowania. Artykuł 143 zawiera jednak przepis, w myśl którego w zamian za czas, przepracowany ponad ustaloną normę, kierownik zakładu pracy może na wniosek pracownika udzielić mu czasu wolnego od pracy w tym samym wymiarze, a zatem godzinę za godzinę nadliczbową. W tym przypadku pracownikowi nie przysługuje dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych.

Jestem referentką

nie zaś maszynistką

W ramach zastępstw kierownik wymaga ode mnie wykonywania pracy, wychodzącej poza zakres moich, przewidzianych umową obowiązków, do której to pracy nie posiadam kwalifikacji. Konkretnie chodzi o to, że jestem referentką z dość już długim stażem (8 lat) i obecnie każą mi, oprócz wypełniania normalnych obowiązków, na kilka godzin dziennie przechodzić do hali maszyn i pisać, mimo iż brak mi do tego dostatecznych umiejętności i wprawy. Czy tak wolno, przecież nie angażowałaś się na maszynistkę?

— Jeżeli zakres obowiązków nie wyczerpuje czasu pracy, kierownik ma prawo przydzielić dodatkowe zajęcia, lub w przypadkach, uzasadnionych potrzebą zakładu pracy, powierzyć pracownikowi inną pracę, niż określoną w umowie, na okres jednak nie przekraczający 3 miesięcy w roku kalendarzowym. Nie może to powodować obniżenia wynagrodzenia i musi odpowiadać kwalifikacjom pracownika. (Patrz art. 42 par. 4 k.p.).

Stosownie do tego przepisu, referentce może być powierzone przepisywanie na maszynie, nawet jeśli nie posiada do tego dostatecznych umiejętności i wprawy, gdyż takich

kwalifikacji większość pracowników nabywa bez uczęszczania na specjalistyczne kursy.

Inne miejsce po urlopie

macierzyńskim

Wróciłam z urlopu macierzyńskiego — bezpłatnego. Moje dawne miejsce pracy zostało zajęte przez kogoś, przującego na zastępstwo. Dyrekcja przesunęła mnie, co prawda na równorzędne stanowisko i z poprzednią płacą, ale do innego działu. Nową zaś osobę zatrudniając na moim dawnym miejscu, bo jak twierdzi, ona lepiej ode mnie się do tej pracy nadaje. Chodzi o sprawy kontaktów z klientami, co mnie też bardzo odpowiada.

— Jeżeli przy podejmowaniu pracy po powrocie z bezpłatnego urlopu dla matki, opiekującej się małymi dziećmi, zaproponowano czytelnicze pracę w innym dziale na równorzędnym stanowisku i z zachowaniem otrzymanego poprzednio wynagrodzenia oraz gdy rodzaj pracy wykonywanej nie różni się w istotny sposób od rodzaju pracy, określonego w umowie o pracę, nie można domagać się zatrudnienia na stanowisku, zajmowanym przed rozpoczęciem urlopu bezpłatnego.

Kierownikowi zakładu przysługują uprawnienia do dokonywania na stanowiskach zatrudnienia zmian, wynikających z potrzeb produkcji, lub z przyczyn organizacyjnych, byle to było zgodne z rodzajem prac, określonych w umowie.

Raz w pracy wypilem...

Czy jednorazowy wypadek udowodnienia mi tego, że podczas pracy wypilem (bo tak rzeczywiście było) 100 gramów alkoholu i piwo, może być powodem do natychmiastowego zwolnienia z pracy? Pracowałam jako konwojent i takie zwolnienie bez udowodnienia skomplikowało poważnie moją sytuację życiową i rodzinną oraz pozbawia mnie, jak mówią, wszystkich nabytych przez prawie 20 lat pracy uprawnień. Czy to prawda i gdzie się mogę od tej krzywdy odwołać? Poprzednio miałem tylko raz (kilka lat temu) upomnienie, wpisane do akt.

— Kierownik zakładu pracy może uznać, zależnie od okoliczności, że spożywanie alkoholu w czasie pracy stanowi wykroczenie, podlegające ukaraniu karą porządkową, stosownie do przepisu art. 108 par. 2 k.p.; może też jednak zakwalifikować taki fakt jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, z winy pracownika. Określa to art. 52 par. 1 punkt 1 k.p.

Zakaz picia alkoholu podczas pracy jest powszechnie znany, jak również znane są sankcje, które kierownik zakładu może za takie przekroczenie stosować. Zatem pracownik, który zdecydował się ten zakaz zlekceważyć, musiał się liczyć z następstwami swego postępcu. Od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia można się w terminie 14 dni odwołać do terenowej komisji odwoławczej od spraw pracy.

Obarczenie winą za wypadek

Wyjechałam na wyraźne polecenie służbowe mojego szefa samochodem, który — co zażądałam — miał usterkę w układzie kierowniczym. W mieście zdarzył mi się niegroźny na szczęście w skutkach wypadek (obarczony mnie winą za jego spowodowanie), który jednak przyczynił się do powstania dość znacznych strat, gdyż przewożone przeze mnie urządzenie uległo częściowemu uszkodzeniu. Chociaż było ono na samochodzie zamocowane tak, jak mi szef polecił, dyrekcja chce wyegzekwować ode mnie koszty naprawy urządzenia. Uważam, że jeżeli rzeczywiście zakład ma do tego prawo, to koszty te powinien wraz ze mną solidarnie pokrywać szef, który nie w pełni sprawnym samochodem kazał mi jechać z ładunkiem.

— Jeżeli wyłączną przyczyną wypadku była usterka w układzie kierowniczym samochodu i w związku z tym samochód nie nadawał się do jazdy, a pracownik wyraźnie powiadomił o tym bezpośredniego kierownika, zaś ten polecił wykonać jazdę — to za uszkodzenie samochodu i ładunku powinien

ponosić odpowiedzialność również ów kierownik, zwany przez czytelnika szefem. Jeżeli jednak wspomniana usterka nie była przyczyną wypadku (o czym powinien rozstrzygać rzeczoznawca), za powstałe szkody odpowiada pracownik, który spowodował wypadek, ale tylko do wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia. Mówi o tym art. 119 w par. 1 k.p.

Stwierdzili, że widocznie nie byłam chora

Miałam zwolnienie lekarskie i przebywałam w domu. Ponieważ jestem z dzieckiem, mimo choroby wstałam, żeby przygotować miłą i sobie śniadanie oraz napalić w piecu. Przy tych zajęciach zastała mnie komisja, przystana z zakładu pracy dla sprawdzenia, czy faktycznie jestem chora. Opinia, wystawiona przez tę komisję, jest złośliwa i krzywdzi mnie, gdyż stwierdza, że widocznie nie byłam chora, jeżeli nie lażałam i mogłam wykonywać czynności gospodarskie w domu.

A co miałam robić? Nie jeść i przebywać z dzieckiem w zimnie? Z jakiej racji mam ponosić konsekwencje takiej złośliwości ze strony źle do mnie usposobionej komisji? Do kogo mogę się zwrócić, jeżeli komisja rozjemcza w moim zakładzie też jest przeciw mnie?

— Autorka listu do redakcji nie podała w nim, jakie konsekwencje ma ponieść z powodu stwierdzenia przez komisję, iż zajmowała się ona podczas zwolnienia chorobowego pracami domowymi. O ustalenie uprawnień do zasiłku chorobowego, zainteresowana może się zwrócić (zgodnie z przepisem art. 43 ustę 1 ustawy z 17. 12. 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa) do oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Z przedstawionego przez czytelniczkę stanu faktycznego nie wynika również, kto się zajmował dzieckiem podczas jej przebywania w pracy oraz czy nie było domownicy, który mógłby napalić w piecu i przygotować jej i dziecku śniadanie (np. przed udaniem się do pracy). Nie można wykluczyć, że poczynione przez komisję sprostowania uzasadniały ocenę, iż chora była zajęta czynnościami, przekraczającymi zakres życiowo niezbędnych potrzeb i ignorującymi zalecenia lekarskie.

Czy należy się zapłata?

Praca w naszym zakładzie jest wliczona co do minuty i musi być terminowo wykonana. Gdy brak kłóseń z kołtanek (urlopy, choroby) pozostałe muszą za nią »ciągnąć«, a czasem nawet w związku z tym pozostawia dłużej i nadrobić zaległości. Czy za to nie powinna się nam należeć zapłata za nadgodziny, lub w innej formie wyrażona gratyfikacja?

— Zgodnie z przepisem art. 100 par. 2 pkt 1 k.p., pracownik jest zobowiązany wykonywać ustalony czas pracy w sposób jak najbardziej efektywny, a zatem ma obowiązek wykonać również prace niezbędne pracownikowi. Jeżeli jednak mimo efektywnego wykorzystania czasu pracy, zachodzi potrzeba pozostania w zakładzie w nadgodzinach, uprawniony do tego kierownik powinien zarządzić to i spowodować zapłatę dodatku za pracę w nadgodzinach.

Na bieganie

po sklepach ma siły...

Niedawno przjechała do naszego zakładu koleżanka okazała się być w początkowych miesiącach ciąży. Z tego tytułu, uważnie nadużywając swej sytuacji, cieżko chodziła do różnych lekarzy i uzyskała z racji »złego samopoczucia« zwolnienia chorobowe. Nie przeszkadza jej jednak to »samopoczucie« w biegnięciu pod czas zwolnień na L-4 po sklepach. W razie czego, zawsze się wytumaczy, że właśnie jest w drodze do lekarza, albo że wraca z przychodni lub apteki itp. Jakim prawem my za nią musimy pracować?

Naszym zdaniem, powinna ona już dawno zostać zwolniona, bo ktoś rzetelny mógł założyć jej miejsce. Tak by też z pewnością się stało, gdyby nie ciążyła. Czy jednak nie ma przepisu, który by mógł taką osobę odłożyć niesolidności, a także niesolidności wobec współpracowników i naciągania lekarzy oraz zakładu pracy?

— Decyzja o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z pracownicą ciężarną, która według oceny koleżanek nadużywa zwolnień lekarskich, należy do kierownika zakładu. Powinien on ocenić, czy zachowanie ciężarnej pracownicy stanowi ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, a także, czy w przypadku odwołania się owej ciężarnej osoby od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, będzie on mógł to ciężkie naruszenie obowiązków udowodnić i uzasadnić swą decyzję.

Przyrzekane mieszkanie

Przy przyjmowaniu do pracy (jestem po politechnice, z tytułem mgr. inż.) zapewniono mi, że w ciągu roku otrzymam z puli zakładowej przydział na mieszkanie. Tymczasem, mimo że jestem w moim zakładzie potrzebny

jako fachowiec i mam dobrą opinię w pracy, mój wniosek mieszkaniowy ciągle jest odsuwany, bo albo są ważniejsi, albo w gorszej sytuacji niż moja. Ja zaś z powodu braku mieszkania nie mogę założyć rodziny, chociaż mam już 27 lat.

Czy w drodze prawnej mam szansę w ramach kodeksu pracy wyegzekwować od mojego zakładu realizację powyższego wobec mnie zobowiązania? Zmiana zakładu pracy mnie nie uradza, bo ten nowy znów mógłby mnie kuści niedotrzymanymi polem obietnicami. Czy zakład nie musi dotrzymywać swych wobec pracowników przyrzeczeń?

— Niestety, brak jest przepisu prawnego, który stanowiłby podstawę do dochodzenia przed organami, rozpatrującymi spory ze stosunku pracy, wykonania obietnicy otrzymania w ciągu roku przydziału na mieszkanie. Można zatem tylko radzić w opisanej sytuacji jak najpełniejsze angażowanie się w pracę zawodową i społeczną w zakładzie pracy, żeby zostało to przez czynniki od których zależy przyznanie mieszkania z puli zakładowej odpowiednio ocenione.

Przekazanie

gospodarstwa za rentę

Przekazałam za odpowiednio sporządzoną umową moją ziemię w użytkowanie rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Czy obecnie jako były rolnik będę mógł z tego tytułu uzyskać rentę, o której tyle się ostatnio pisze?

— Warunkiem otrzymania zaopatrzenia emerytalnego w oparciu o ustawę, która zaczyna obowiązywać od 1 stycznia 1978 r., jest przekazanie państwu całego gospodarstwa, prowadzonego przez zainteresowanego rolnika nieprzerwanie przez co najmniej ostatnich pięć lat przed momentem przekazania gospodarstwa, którego wartość nie uległa obniżeniu. Ponieważ czytelnik oddał ziemię w użytkowanie spółdzielni produkcyjnej, a zatem jest związany z nią umową i nie prowadził w ostatnich pięciu latach nieprzerwanie tego gospodarstwa, nie będzie podstaw do pomyślnego załatwienia wniosku o przekazanie gospodarstwa państwu w zamian za emeryturę. (Wyjaśnienie Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Poznaniu).

Podczas bezpłatnego urlopu

Mam małe dziecko i muszę się nim opiekować, więc po urlopie macierzyńskim chcę wziąć urlop bezpłatny. Warunki materialne w domu nie pozwalają mi jednak nie zarobkować w tym czasie. Czy będę mogła podjąć starania o uzyskanie pracy chałupniczej?

— Istnieje możliwość skierowania takiej osoby, z chwilą jej przejścia na urlop bezpłatny z tytułu opieki nad małym dzieckiem, do pracy w systemie nakładczym. Starania o nią można podjąć, przedkładając w terenowo właściwym Wydziale Zatrudnienia i Spraw Socjalnych zaświadczenie z obecnego zakładu pracy o przebywaniu na bezpłatnym urlopie. (Wyjaśnienie Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu).

Uprawnienia młodocianych

Rozpocząłem po szkole podstawowej pracę jako goniec i chodzę oprócz tego do szkoły zawodowej. Praca mi się podoba, ale słyszałam, że nie powinien pracować więcej niż 6 godzin dziennie, a u nas często trzeba zostać dłużej. Nie mam jeszcze ukończonego 16 roku życia.

— Artykuł 202 par. 1 k.p. postanawia, że czas pracy młodocianego w wieku do 16 lat nie może przekraczać 6 godzin na dobę, a w paragrafie 3, że do czasu pracy młodocianego wlicza się czas nauki bez względu na to, czy odbywa się ona w godzinach pracy, jednakże w wymiarze nie przekraczającym 18 godzin tygodniowo. Jeśli zakład pracy nie przestrzega tych przepisów, należy się zwrócić w tej sprawie do inspektora pracy związku zawodowego, którego adres można otrzymać w radzie zakładowej.

* * *

Obowiązujący w naszym kraju Kodeks Pracy, o którym wspomnieliśmy na wstępie, zawiera wszystkie przepisy, określające prawa i obowiązki pracowników. Dlatego też w przypadkach nieporozumień, wynikających ze stosunku pracy, warto zająć do niego, by — odszukawszy odpowiedni artykuł — spróbować odpowiedzieć sobie na pytanie, kto w danej sytuacji ma słuszość: ja czy mój zakład pracy?

W przypadku, jeśli nasze zdanie w określonej sprawie różni się od zdania pracodawcy, należy się zwrócić do zakładowej komisji rozjemczej (a jeśli nie ma takiej w tym zakładzie — do terenowej komisji rozjemczej). Jako do drugiej instancji, można — przez zakładową, lub terenową komisję rozjemczą — odwołać się do Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu (al. Marcinkowskiego 32), który zasięgiem swego działania obejmuje województwa: kaliskie, konińskie, leszczyńskie, pińskie i poznańskie.

Opracował:

ZDZISŁAW KANDZIARA

Nowoczesna odlewnia żeliwa w Skoczowie

28 bm. nastąpiło zakończenie budowy i rozruchu technologicznego odlewni żeliwa — za kład nr 5 w Skoczowie, wchodzącego w skład Fabryki Samochodów Małolitrażowych. Jest to obecnie jedna z najbar dziej nowoczesnych odlewni żeliwa w kraju, która w br. wyprodukowała już 18 300 ton odlewów dla motoryzacji — głównie dla „Fiata” 126p, „Fiata” 125p i „Berlieta”. Zakład jest zautomatyzowany i daje wyroby o wysokiej jakości.

W przyszłym roku skoczowska odlewnia zwiększy produkcję do 21 000 ton odlewów.

PAP

Pechowy trójkąt

W czasie świąt 153 pasażerów lecących samolotem „DC-8” lokalnych amerykańskich linii lotniczych „Branniff” znalazło się o włos od śmierci. Samolot leciał z Nowego Jorku do Panam. W czasie przelotu w rejonie tzw. trójkąta bermudzkiego nad wyspą Bimini natrafił na niesprzyjające warunki atmosferyczne i błyskawicznie obniżył pułap lotu o 3 000 metrów. Na szczęście pilotowi 4-silnikowego samolotu, mimo wroć nęcia w dziurę powietrzna udało się utrzymać kontrolę nad maszyną.

Jak wiadomo, w „trójkącie bermudzki” w minionych latach zaczęło bez śladu wiele statków i samolotów, co skłoniło naukowców do wysuwania najrozmaitszych hipotez, tłumaczących zaginięcia atmosferyczne tego obszaru. Ukazały się też książki, które autorzy sugerują, że wszystkie nieszczęśliwe wypadki w tym rejonie są dziełem sił nadprzyrodzonych.

PAP

Doniosłe znaczenie nowych aktów prawnych

1 stycznia 1978 r. obrót związany z przyszłorocznym planem ustawy budżetowej, wchodzi w życie kilka innych aktów prawnych. Wśród nich — szczególnej doniosłości jest ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin. Akt ten — uchwalony na październikowym posiedzeniu Sejmu — uznano za decyzję o wymiarze historycznym.

Nowy rok rozpoczyna drugi etap realizacji innej — także dotyczącej polityki społecznej, a uchwalonej w marcu br. — ustawy o dalszym zwiększeniu emerytur i rent oraz o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym. Również i ona ma

szeroki zasięg i doniosłe znaczenie społeczne.

Dwa powyższe, uchwalone w tym roku akty prawne są dobitnym wyrazem długofalowego charakteru polityki: społecznej państwa. Polityka systematycznie w ciągu kilku ostatnich lat, rozszerzając system emerytalny na nowe grupy społeczno-zawodowe i zmierzając do zapewnienia coraz lepszych warunków bytu weteranom prac. Dość przypomnieć że wydatki państwa na świadczenia emerytalno-rentowe wzrosły z około 34 mld zł w 1970 roku do prawie 74 mld zł w 1977 roku.

Innej dziedzinie dotyczy wchodzące w życie 1 stycznia

1978 r. trzy ustawy: o morzu terytorialnym PRL, o polskiej strefie rybołówstwa morskiego oraz o szelfie kontynentalnym PRL — uchwalone ostatnio przez Sejm z poselskiej inicjatyw. Ich celem jest zabezpieczenie interesów Polski nad Bałtykiem, prawna ochrona zasobów tego morza w pobliżu polskiego brzegu oraz zapewnienie ich wykorzystania na potrzeby gospodarki narodowej.

Później — już po nowym roku — zacznie obowiązywać prawo górnicze znówelizowane w listopadzie br. Nowelizacja tego prawa datującego się od 1953 roku, wiązała się z potrzebą uwzględnienia rozwoju górnictwa, jaki od tego czasu nastąpił. (PAP)

Pościg za terrorystami zachodnioniemieckimi

Z Gwatemali nadeszły informacje, że zorganizowany w tym kraju pościg za terrorystami zachodnioniemieckimi, którzy rzekomo przybyli do Gwatemali, nie dał żadnych wyników. Rzecznik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zakomunikował, że dotychczas nie udało się ustalić, czy faktycznie znajdują się w Gwatemali i czy terroryści zachodnioniemieccy.

☆

Policja szwajcarska włączyła prasę do pościgu za terrorystami zachodnioniemieckimi. Niemal we wszystkich dziennikach ukazały się zdjęcia dwóch domniemych terrorystów, aresztowanych we wtorek ubiegłego tygodnia w Delsbergu, Gabrieli Kroeher-Tiedemann i Christian Moellera. Policja wskazuje, że aresztowani przebywali już poprzednio w Szwajcarii, przede wszystkim w Jurze Berniejskiej oraz w Zurychu i Lucernie. (PAP)

Dodatkowe dostawy towarów z fabryk przemysłu spożywczego

Dzięki bardziej efektywnemu wykorzystaniu surowców rolniczych i zdolności produkcyjnych wiele zakładów przemysłu spożywczego przekracza swe zadania.

W wyniku lepszego wykorzystania czasu pracy oraz podjętego przez załogi czynu produkcyjnego Opolskie Zakłady Drobiarskie dadzą ponad plan w br. prawie 1200 ton drobiu. Załoga Zakładów Mięsarskich w Krapkowicach w woj. opolskim uruchomiła produkcję serów twarogowych oraz linie do produkcji mleka w tzw. opakowaniach bezzwrotnych, wyprzedzając przewidywania w tej dziedzinie.

W przemysle spożywczym woj. tarnowskiego wytwarza się około 5 procent krajowej podaży wyrobów rolno-spożywczych. Niektóre zakłady tego regionu realizują ponadplanowe zadania. M. in. Za-

kład Wytwórczy CZSS „Społem” z Dębicy przekazał na rynek dodatkowo wyroby mięsne i konserwy i do końca roku powiększył tę ponadplanową produkcję.

Lepsza organizacja pracy i efektywniejsze wykorzystanie maszyn i urządzeń pozwoliło Zakładowi Przemysłu Ziemniaczanego w Słupsku dostarczyć w tym roku przeszło 4600 ton platków ziemniaczanych, czyli o 200 ton więcej niż w roku poprzednim.

W szybkim tempie postępu je modernizacja Kaliskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „Winiary”. Dzięki temu w roku przyszłym fabryka ta dostarczy m. in. około 20 000 ton wysokiej jakości makaronu, znacznie powiększy produkcję sosów, kostek bulionowych i przyprawowych a równocześnie oferte rynkową wzbogaci o nowe produkty. (PAP)

MOSKWA • WASZYNGTON • SZTOKHOLM

Perspektywy roku 1978

Kraj Rad z wielkim optymizmem wkracza w 1978 rok — trzeci rok dziesięcioletniej, ZSRR, który w 1977 r. wysunął wiele doniosłych inicjatyw pokojowych, jest zdecydowany kontynuować w 1978 roku politykę umacniania procesu odprężenia w świecie i rozbioru.

Ambitne są założenia Kraju Rad w dziedzinie rozwoju społeczno-gospodarczego w 1978 roku: dochód narodowy zwiększy się o 4 procent, a produkcja przemysłowa — o 4,5 procenta; realne dochody na jednego mieszkańca wzrosną o 3 procenty; w 1978 roku będą realizowane szerokie przedsięwzięcia, mające na celu podniesienie poziomu życia ludności, rozwój nauki, kultury i oświaty. Na przykład na wzrost poziomu życia narodu przeznaczono 3,2 mld rubli — dwukrotnie więcej niż w 1977 roku. W trzecim roku pięcioletniego planu przewidziano, że w 1978 roku na łącznej powierzchni ponad 110 mln metrów kwadratowych, co umożliwi podniesienie warunków mieszkaniowych 10 mln obywateli.

Rekordowa suma środków inwestycyjnych — 33,5 mld rubli otrzymała w 1978 roku rolnictwo. Ponad 4/5 tej sumy przeznaczono na wyposażeń 47 000 radzieckich kolchozów i sowchozów w nowoczesne maszyny i urządzenia, na budownictwo produkcyjne oraz na nawiązanie i osuszenie nowych terenów.

Rok 1978 będzie w Stanach Zjednoczonych rokiem wyborczym. W listopadowych wyborach obywateli krajów wybiorą w całości nowy skład Izby Reprezentantów, 1/3 składu Senatu i gubernatorów w kilku dziesięciu stanach. Wybory są traktowane jako wstęp do wyborów prezydenckich w 1980

roku. Jest więc oczywiste że cała niemal polityka wewnętrzna administracji federalnej, administracji terenowych i obu wielkich partii — demokracji i republikanów — będzie podporządkowana kampanii i propagandzie wyborczej.

Gdyby sporządzić listę priorytetów tej polityki, to na pierwszym miejscu znalazłyby się nie rozwiazane, bolesne i dręczące amerykańskie społeczeństwo problemy społeczno-gospodarcze. Są to: nadal bardzo wysokie i mimo wysiłków obecnej administracji nie malejące bezrobocie; pogłębiające się ubóstwo i dyskryminacja najbardziej potrzebujących społeczeństwa; nadal nabrzmiałe i napięte problemy wielkich miast; narastające niezadowolenie ludzi pracy.

Miniony rok definitywnie potwierdził, że w kryzysie gospodarczym, jaki ogarnął cały świat zachodni, nie ma wyjść. Poważne trudności odnotowano również w Szwecji, uchodzącej dotychczas za wzorowy kraj stabilizacji ekonomicznej w systemie gospodarki kapitalistycznej. Rok 1978 zaczął się zatem i dla Szwecji ujemnym saldem w wielu dziedzinach, a przewidywane jest, że sytuacja będzie niewątpliwie najważniejszym problemem.

Rząd szwedzki zaplanował krajowi „gorzką kurację” obliczoną na uzdrowienie kolekcji gospodarki. Niezależnie od stałego wzrostu cen — już od nowego roku poważnie zdrożeją w Szwecji żywność — zapowiadano znaczną podwyżkę opłat i podatków w celu zdobycia środków na podtrzymanie podupadających z braku zamówień takich gałęzi gospodarki jak przemysł stoczniowy, hutniczy czy tekstylny. (PAP)

SPORT-SPORT

Polscy hokeiści pokonali Rumunię

Hokejowa reprezentacja Polski rozegrała w środę wieczorem pierwszy mecz z drużyną Rumunii, zwyciężając 4:2 (2:0, 1:1, 1:1). Bramki dla Polski zdobyli: Andrzej Zabawa (4 min.), Mieczysław Jaskierski (20 min.), Wiesław Jobczyk (22 min.) oraz Andrzej Iskrzycki (48 min.); dla Rumunii V. Hutan (28 min.) i Z. Nagy (46 min.).

Mecz podobał się kibicom, ale tylko do połowy drugiej tercji. Od tej chwili hokeiści Rumunii zaczęli grać bardzo ostro, a momentami nawet niebezpiecznie. W wyniku takiej postawy gospodarzy, kontuzjowani zostali Job-

czyk, a tuż po zakończeniu meczu — Marchezak. Ich udział w rewanżowym spotkaniu przewidzianym na czwartek, stoi pod znakiem zapytania.

W zespole polskim wyróżnili się Andrzej Zabawa i Wiesław Jobczyk, ale najlepszym zawodnikiem na lodowisku był polski bramkarz — Henryk Wojtynek. Wyróżnił się on szczególnie w drugiej części meczu, w której polska drużyna zwiniała grę, a Rumuni po huraganowych atakach oddali kilka niebezpiecznych strzałów na polską bramkę. (PAP)

Juniorzy Polski ulegli CSRS i ZSRR

W kolejnych spotkaniach rozgrywanych w Finlandii hokejowych mistrzostw Europy juniorów, obrońcy tytułu, młodzi hokeiści Szwecji pokonali w Helsinkach (grupa „A”) Szwajcarię 7:2 (3:0, 3:1, 1:1), a w spotkaniu grupy „B” w Vantaa drużyna CSRS wygrała z RFN 13:1 (8:1, 1:0, 4:0).

Juniorzy CSRS, którzy w pierwszym meczu turnieju pokonali reprezentację Polski 8:2, nie mieli najmniejszych kłopotów z odniesieniem zwycięstwa nad drużyną RFN. Prowadzili już w pierwszej tercji 8:0, a pierwsza bramka dla RFN padła dość przypadkowo na 2 sekundy przed końcem tercji. Druga i trzecia część gry przebiegała także pod dyktando Czechosłowaków, którzy mając zapewnione wysokie zwycięstwo nie

angażowali wszystkich sił, mając w perspektywie ciężki mecz z zespołem ZSRR.

Mecz w Helsinkach, w którym mistrzowie Europy — Szwedzi pokonali nieźle spisujących się Szwajcarię, nie był ładnym widowiskiem. Zacięta walka jaka toczyła się na lodzie powodowała, że zawodnicy często popadali w kolizje z przepisami — w sumie sędziowie ukarali hokeistów obu drużyn 35 karnymi minutami.

W ostatnim meczu reprezentacja CSRS pokonała Polskę 8:2.

W kolejnym eliminacyjnym spotkaniu grupy „B” hokejowych mistrzostw Europy juniorów, Polska przegrała z ZSRR 1:8 (0:7, 0:1, 1:0). (PAP)

Wyłoniono uczestników turnieju „Masters”

W dniach 4-8 stycznia 1978 r. rozegrany zostanie w nowojorskiej hali Madison Square Garden turniej „Masters”. Uczestniczyć w nim będzie 8 najlepszych tenisistów świata, którzy w klasyfikacji Grand Prix zgromadzili najwięcej punktów. Są to:

1. Guillermo Vilas (Argentyna) 2 047 pkt., 2. Brian Gottfried (USA) 1 548 pkt., 3. Bjorn Borg (Szwecja) 1 210 pkt., 4. Manuel Orantes (Hiszpania) 870 pkt., 5. Eddie Dibbs (USA) 777 pkt., 6. Roscoe Tanner (USA) 758 pkt., 7. Raul Ramirez (Meksyk) 754 pkt., 8. Jimmy Connors (USA) 722 pkt.

Podobnie jak w roku ubiegłym, zawodnicy rozgrywać będą eliminacje w dwóch grupach. W grupie pierwszej grają: Vilas, Connors, Orantes i Dibbs, w grupie drugiej — Borg, Gottfried, Ramirez i Tanner. Warto przypomnieć, że przed rokiem w finałach Masters występował Wojciech Fibak. (PAP)

Na MŚ w Argentynie

Reprezentacja Polski będzie groźna?

Popularny dziennik argentyński „La Opinion” opublikował w jednym z ostatnich numerów obszerny artykuł o polskich piłkarzach. Gazeta przypomina sukcesy polskiego futbolu na igrzyskach w Montrealu i mistrzostwach świata w RFN, przedstawia czołowych reprezentantów naszego kraju. „Polscy piłkarze stanowią zespół o dużych możliwościach, który podczas finałów „Mundial-78” może odegrać jedną z czołowych ról”.

„La Opinion” szczególnie wysoko ocenia umiejętności: Kazimierza Deyna, Grzegorza Lata, Henryka Kasprzaka i Andrzeja Szarmacha. Dziennik przypuszcza, zgodnie z panującymi od dłuższego czasu poglądami — że Polska będzie prawdopodobnie grać w grupie I wraz z Argentyną, Szwecją i Tunezją. (PAP)

Plebiscyty... plebiscyty

18-letni skoczek wzwyż — Władimir Jaszczenko, wybrany został przez radzieckich dziennikarzy sportowych najlepszym sportowcem mijającego roku w ZSRR. Jaszczenko, który ustanowił podczas meczu reprezentacji juniorów USA — ZSRR rekord świata w skoku wzwyż — 233 cm, wpisał się na listę najlepszych sportowców ZSRR jako pierwszy skoczek wzwyż po Walerym Brumelu, który triumfował w tej ankiecie trzykrotnie w latach 1961-63.

Oto pozostali sportowcy radzieccy, wybrani do dziesiątki najlepszych: 2. Wasilij Aleksiejew (podnoszenie ciężarów), 3. Irina Dierżgina (gimnastyka artystyczna), 4. Nikołaj Andrianow (gimnastyka sportowa), 5. Irina Rodnina i Aleksander Zajcew (łyżwiarstwo figuralne), 6. Wiera Bryndziej (łyżwiarstwo szybkie), 7. Anatolij Karpow (szachy), 8. Maria Filatowa (gimnastyka sportowa), 9. Aavo Pikus

(kolarstwo), 10. Julia Bogdanowa (pływanie).

☆

Dokonano wyboru najlepszych sportowców 1977 r. w Rumunii. W klasyfikacji kobiet pierwsze miejsce zajęła Nadia Comaneci (gimnastyka), wyprzedzając Ileanę Silai (lekkoatletyka) oraz Alinę Goreac (gimnastyka). Wśród mężczyzn zwyciężył Vasile Diba (kajaki) przed zapaśnikiem Nicu Ginga.

☆

Alberto Juantorena, dwukrotny złoty medalista igrzysk olimpijskich w Montrealu, jeden z najlepszych lekkoatletów świata wybrany został sportowcem roku 1977 na Kubie. Drugie miejsce zajął Roberto Urutilla (podnoszenie ciężarów), trzecie Alejandro Casanas (lekkoatletyka), a czwarte Sylvio Leonard (lekkoatletyka). Tytuł najlepszego z mężczyzn roku przypadł na rodowej reprezentacji siatkarek. Za największą sensację sezonu uznano wynik 8:12 m w skoku w dal, osiągnięty przez Davida Giralta. (PAP)

Protesty przeciw bombie neutronowej

Mieszkańcy Kraju Rad kategorycznie protestują przeciwko planom podjęcia produkcji broni neutronowej i rozlokowania jej na terytorium niektórych państw zachodnioeuropejskich. Prote-

sty te wyrażane są w licznych listach obywateli ZSRR do redakcji gazet, radia i telewizji, jak też w oficjalnych oświadczeniach organizacji oraz działaczy społecznych i politycznych. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Dlaczego pan nie pali?

Sylwestrową prywatkę oraz cały karnawał
spędzisz wesoło przy dobrej muzyce
z magnetofonu kasetowego M-531s
w cenie 5.800.- zł
lub z gramofonu
WG-550 w cenie 1.350.- zł
WG-551 w cenie 1.650.- zł

DO NABYCIA W SKLEPACH

WPHW — Oddział Obrotu Artykułami Wyposażenia Mieszkań w Poznaniu

Komunikat

Komunalna Rozlewnia Gazu Płynnego „Korgaz” w Poznaniu — zawiadamia uprzejmie wszystkich odbiorców gazu płynnego, że w dniu 31. XII. br. z powodu inwentury rocznej, zakład nie będzie prowadził sprzedaży gazu.

4593-K1

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Automatyki Przemysłowej, ul. Kroto-
szyńska 35, 63-400 Ostrów Wlkp., tel. 624-21
do 28, wewn. 207, telex 0415239 — zatrudnia
od 1 II 1978 roku

głównego księgowego.

Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adre-
sem. 2880-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
24 grudnia 1977 r. zmarł po tragicznym wypadku

JACEK GRODZKI

W Zmarłym stracił sumiennego i odda-
nego pracownika, szlachetnego człowieka, do-
brego i serdecznego koleżę.

Rodzinie Zmarłego szczerze wyraży współ-
czucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa
i współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Robót Telekomunikacyjnych w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

4285-K3

Dnia 26 grudnia 1977 roku zmarł w wieku
49 lat, nasz długoletni pracownik

STANISŁAW FRANKOWSKI

W Zmarłym stracił sumiennego i odda-
nego pracownika, szlachetnego człowieka, do-
brego i serdecznego koleżę.

Zegnamy Go z głębokim żalem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu w Komornikach.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współ-
czucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa
współpracownicy
Kombinatu
Państwowych Gospodarstw Rolnych
w Konarzewie

4288-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
25 grudnia 1977 roku zmarł po krótkich, lecz
ciężkich cierpieniach, nasz ukochany mąż, nasz
drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, prze-
żywszy lat 88, sp.

WALENTY GÓRSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

4303-U3

† Dnia 26 grudnia 1977 r. po długotrwałej cho-
robie zmarł w wieku 70 lat, opatrzony Sa-
kramentami św., nasz kochany ojciec, teść
i dziadek, sp.

FRANCISZEK MALINOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu winiarskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Osiedle Przyjaźni bl. 2 m. 61.

4300-U3

† Dnia 27 grudnia 1977 roku zmarł nagle nasz
drogi wujek i stryjek, przeżywszy lat 84, sp.

STANISŁAW KOSICKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Chociszewskiego 37 A m. 4.

4306-U3

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że
dnia 23 grudnia 1977 r. zmarł nagle, prze-
żywszy lat 40, mój najdroższy mąż i tatuś, nasz
niezapomniany syn, brat, bratanek i wujek, sp.

lek. med. JERZY POPIOLEK

ordynator Szpitala w Gorzowie Wlkp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm.
o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim w Po-
znaniu.

Strapiona

rodzina

Jahowiec Wlkp., Poznań.

44380g

W dniu 23 grudnia 1977 r. zmarł w wieku 55 lat

FLORIAN PRZEWOŻNY

mistrz kominarski

długoletni pracownik naszej spółdzielni, kie-
rownik zakładu w Szamotułach, przewodniczący
Rady Oddziałowej, sekretarz Rady Spółdzielni.

W Zmarłym stracił sumiennego i kole-
żńskiego pracownika.

Za swą aktywną działalność odznaczony był
Medalem Za Udział w Walkach o Berlin, Odzna-
ką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Wojewódz-
twa Poznańskiego, Brązowym Medalem Zasługi
dla Pożarnictwa.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 stycznia 1978 r.
o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego serdecznie wyraży współ-
czucia składają

Dyrekcja — POP — Rada Oddziałowa
Rada Zakładowa i współpracownicy
Krajowej Spółdz. Pracy Usług Kominarskich
Oddziału Okręgowego w Poznaniu

4287-K3

Dnia 26 grudnia 1977 roku zmarła była długo-
letnia pracowniczka Spółdzielni Pracy „Wenus”

MARIANNA MAJ

W Zmarłej stracił sumiennego pracow-
nika i serdeczną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 grud-
nia 1977 r. o godz. 9.40 na cmentarzu na Jun-
ikowie.

Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego współ-
czucia składają

Zarząd Spółdzielni — Rada Spółdzielni
Rada Zakładowa oraz pracownicy
Spółdzielni Pracy „Wenus” w Poznaniu

4286-K3

† Dnia 26 grudnia 1977 roku zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie, nasz kochany ojciec,
dziadek i teść, sp.

PAWEŁ THOMAS

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o go-
dzinie 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

synowie i rodzina

Ul. Krzyżowa 6 m. 17.

4302-U3

† Dnia 27 grudnia 1977 roku, zmarł nagle
w wieku lat 50, mój najdroższy mąż, ojciec
i teść, sp.

MIECZYSLAW WEIGEL

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Rawicka 49.

4301-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
24 grudnia 1977 r. zmarł, przeżywszy lat 71,
sp.

JAN DUKAT

emerytowany, długoletni nauczyciel zawodu
w ZSZ Przemysłu Ciężkiego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Rodzina

Os. Piastowskie 46 m. 7.

44401g

† Dnia 26 grudnia 1977 roku po długoletnich
cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 48, sp.

inż. ZYGFRED SZYCH

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 stycz-
nia 1978 r. o godz. 11.55 na cmentarzu junikow-
skim.

Żona z synem

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Sienkiewicza 20 m. 51.

4298-U3



P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY ODDZIAŁ MIĘDZYWOJEWÓDZKI

ZAWIADAMIA

O SKRÓCONYM OKRESIE PRZYJMOWANIA KUPONÓW PRZED NOWYM ROKIEM

• NA TERENIE WIELKOPOLSKI

— Kupony piłkarskie, Dużego Lotka i Sylwestrowe przyjmowane będą
do czwartku, dnia 29 grudnia br.

• NA TERENIE MIASTA POZNANIA

— Kupony piłkarskie, Dużego Lotka i Sylwestrowe przyjmowane będą
do piątku, dnia 30 grudnia br.

— W sobotę, dnia 31 grudnia kolektury są nieczynne.

— Kolektury w Urzędach Poczтовых posiadają odrębny okres przyjmowania
kuponów w okresie świątecznym.

SZCZEGÓŁY W KOLEKTURACH POCZTOWYCH.

P. P. Totalizator Sportowy

Oddział Międzywojewódzki — Poznań

4465-K1

• Nauka

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, al. Marcinowski-
skiego 2a, parter. 42168g

• Sprzedaż

Bardzo tanio sprzedam
kożuch damski, duży. O-
ferty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 44428g.

Kożuch męski, nowy —
sprzedam. Tel. 500-51.

44310g

Kożuch damski, import
sprzedam. Tel. 601-61, po-
godz. 16. 44349g

• Zguby

Brązową torbę z odbior-
nikiem tranzystorowym,
magnetofonem kaseto-
wym „Jola 2” zostawiłem
dnia 25 grudnia godz.
23-24 w taksówce, trasa
Naramowice — Os. Kraju
Rad. Uczciwego znalazcę
wynagrodzę. Nowak, Os.
Kraju Rad 10 E m. 46.

44366g

Zgubiłam szalik z brązo-
wego futerka. Zwrot wy-
nagrodzę. Tel. 78-02-48.

44383g

• Różne

Wypożyczalnia elegan-
ckiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1,
Ciesielska. 42536g

Przeprowadzki — przewóz
mebli. Tel. 33-35-32, Ku-
fel, Koscińskiego 3 m. 6.

42359g

KOMUNIKAT

Wielkopolskiej
Gry Liczbowej
„KOZIOŁKI”.

W dniu 26 grudnia 1977 r.
w 1977 Grze odbyły się
dwa losowania:

W losowaniu I
stwierdzono:

— wygrane II stopnia
po 2.144,— zł

— wygrane III stopnia
po 46,— zł

— wygrane IV stopnia
po 6,— zł
W losowaniu II
stwierdzono:

— wygrane II stopnia
po 8.958,— zł

— wygrane III stopnia
po 43,— zł

— wygrane IV stopnia
po 6,— zł

Ponadto wylosowano koń-
cówki banderoli po
5.000,— 2.500,— i 500,— zł,
o czym wygrywający zo-
staną zawiadomieni pocztą.

Wysokość powyższych
wygranych może ulec
zmianie na skutek ewen-
tualnych reklamacji.

Kolejne losowanie Gry

z trzecim losowaniem bez-
płatnym na kupon opła-
cony po 30,— zł odbędzie
się w dniu 31 grudnia 1977

roku o godz. 24 w Pozna-
niu na Starym Rynku
przed poznańskim Ratu-
szem.

4555-K1

† W dniu 25 grudnia 1977 r. zmarła nagle na-
sza ukochana matka, teściowa i babcia,
przeżywszy lat 82, sp.

STANISŁAWA KOSIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm.
o godz. 14 na cmentarzu sołackim przy ul. Lu-
tyckiej.

W smutku pogrążeni

syn, synowa i wnuki

Ul. Świt 30 m. 16.

44371g

† Dnia 25 grudnia 1977 roku zmarł po krótkich
cierpieniach mój drogi mąż, ojciec, brat,
dziadunio i szwagier, przeżywszy lat 63, sp.

JÓZEF MACIEJEWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o go-
dzinie 13.25 na cmentarzu junikowskim.

Strapione

żona i rodzina

Ul. Hutnicza 52 m. 52.

4304-U3

† Dnia 26 grudnia 1977 roku zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 79,
opatrzona Sakramentami św., moja najuko-
chania mamusia, nasza siostra, szwagierka
i ciocia, sp.

MARIA OSTROWSKA

z domu Gulczyńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm.
o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pozostaje

córka z rodziną

4306-U3

† Dnia 27 grudnia 1977 roku odeszła od nas na
zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza
ukochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.

MARIANNA STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm.
o godz. 13.30 na cmentarzu w Komornikach.

W smutku pogrążona

rodzina

Komorniki, ul. Polna 24.

44371g

† Dnia 27 grudnia 1977 roku zmarł po długiej
chorobie, przeżywszy lat 71, nasz kochany
ojciec, teść i dziadek, sp.

LEON FRASUNKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o go-
dzinie 14.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Modra 21 m. 2.

44412g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
26 grudnia 1977 r. zmarła moja najdroższa
żona, nasza kochana matka, teściowa, babcia
i prababcia, przeżywszy lat 80

KATARZYNA WUDARCZYK

z domu Jasińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 stycznia 1978 r.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Pamiątkowa 19 m. 7.

4296-U3

GRUDZIEŃ
29
Czwartek

Dominika,
Tomasza
Słońce: 8.04—15.45

TEATRY

OPERA — g. 19 „Sen nocy letniej” (premiera)
MUZYCZNY — g. 19 „Wesoła wdówka”
POLSKI — g. 19 „Stony Parów”
NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”
LALKI I AKTORA — g. 17 „Noc Wigilijna”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30
„Werdyci” (fr. 18 l.), g. 17.45, 20
„Dziękuję ci, dziecko” (wł. 18 l.)
KDF PALACOWE — g. 19.30 „Sprawa Gorgonowej” (pol. 18 l.)
APOLLO — g. 10, 12.00, 17.15 „Czy zabija?” (fr. 15 l.), g. 19.30 „Trędowata” i „Ortynat mienotowski” (archiw. pol. 12 l.)
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 „Superexpress w niebezpieczeństwie” (jap. 15 l.)
GONG — g. 10, 12, 16, 18 „Odpowiedz zna tylko wiatr” (RFN 15 l.), g. 20 „Miłość i anarchia” (wł. 18 l.)
GRUNWALD — g. 17, 19 „Szczęści” (USA 15 l.)
GWIAZDA — g. 10, 12, „Człowiek w dziczy” (USA 15 l.), g. 14, 16, 18 „Kariera na zlecenie” (fr. 18 l.)
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Mistrz rewolweru” (USA 15 l.)
MINIATURKA — g. 15.30 „Tomek Sawyer” (USA b.o.), g. 17.30, 19.30 „Tak szalona że może zabić” (fr. 15 l.)
OSIEDLE — g. 17 „Podróż kota w butach” (jap. b.o.), g. 19 „Policja dzięki” (wł. 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Smierć prezidenta” (cz. I i II pol. 12 l.)
RIALTO — g. 10, 12.30, 17.30, 20 „Maratonczyk” (USA 18 l.)
RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „W mroku nocy” (USA 18 l.)
TECZA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Cenny depozyt” (fr. 12 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Cenny depozyt” (fr. 12 l.), g. 20 „Asy przestworzy” (ang. 15 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 13.30, 16, 18.30 „Rewolwer „Pythion 357” (fr. 15 l.)
WILDA — g. 10, 12.30, 18, 20.15 „Omen” (ang. 18 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Strach nad miastem” (USA 15 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 13 — 18 „Kaukaz”
LUNAPARK (hala 21 MTP wejście od ul. Śniadeckich) — g. 13 — 20
ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka od g. 9 do zmroku

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Kryświcka 7

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu: po rady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Plastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kosciuszki 103, tel. 544-55; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 369 1 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22 tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurny: lekarz psychiatra, psycholog. Porady prawne, głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Kórnicka 24, Stowiańska, Starołęka 1, Głogowska 107/109, Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Pięścisz czy kowal”; 9.25 Rytm ludowy Ameryki Południowej; 10.08 Muz. dawniej Warszawy; 10.30 Niezapomniane stronie „Czarne skrzydła” — fragm. pow.; 10.40 Jazz; 11 Tu Radio Kierowców; 11.15 Rytm, barwy, nastroje; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.25 Gwiazdy prezentują; 13.05 600 sek. z zespołem „Budka Suflera”; 13.15 „Dziękuję ci”; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio „Gama” c.d.; 15.30 Czołowiek i środowisko — gawęda; 15.35 Studio „Gama” c.d.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.33 Przebieg z Interdubia; 19.15 Panorama polskiej piosenki; 19.40 Jan Ptaszyn Wroblewski — przedstawia; 20.05 NURT — Psychologiczne mechanizmy samokontroli; 20.25 Nowości płytowe; 21.15 Konc. żywe; 21.55 O zdrowiu dla zdrowia; 22.23 Przebieg bez słów; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Minirelaty Z. Sośnickiej; 23.15 Konc. żywe od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 A. Dvorak: Karnawał — uvertura koncertowa op. 92; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Wiersze J. Dickkaya; 10.25 Camille Saint-Saens — Moreau de Concert G-dur op. 154 na harfe i ork.; 10.40 Nie ma marginesu; 11 T. Albinoni: Concerto in C — na trąbkę i orkiestrę; 11.35 Od Tatr do Bałtyku; 11.45 Radio Piosenka Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Lekcja martwego języka” — fragm. pow. A. Kuśniewicza; 12.45 Rytm i melodie krajów nadbałtyckich; 13.20 Tańce kurpiowskie; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Muz. Vivaldiego; 14.10 Wieści, lepiej, nowoczesniej; 14.25 XI Festiwal Pianistów Polskiej — Słupsk 1977; 15.30 Studio Plus — program

Poznańskie inicjatywy

Kultura z osiedli całego miasta

Jaki jest model życia społeczno-wychowawczego i kulturalnego na osiedlu mieszkaniowym? Jak realizuje się ukształtowanie socjalistycznej kultury w miejscu zamieszkania? Czy dysponują osiedlowe domy kultury i kluby? W Poznaniu dawno już na te pytania dano odpowiedź.

Z inicjatywy Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego oraz Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej — pod patronatem „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” — rzucono hasło: „Kultura z osiedli mieszkańcom Poznania”. W ramach tej akcji poznańskie spółdzielnie mieszkaniowe: „Jeżyce”, „Osiedle Młodych”, „Grunwald”, „Winogrody”, Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa HCP, zaprezentowały w ciągu bieżącego roku swój dorobek kulturalny. W Pałacu Kultury odbywały się koncerty, wystawy, spotkania.

Były to najczęściej imprezy z udziałem amatorskich zespołów artystycznych, muzycznych, tanecznych, teatralnych, recytatorskich, kabaretowych. Towarzyszyły im wystawy plastyczne, fotograficzne, rękodzieła artystyczne, pokazy dorobku klubów filmowych, sportowych, a nawet degustacje kulinarne. Najbardziej interesujące były zespoły naśladowe profesjonalnych muzyków bądź śpiewaków. Na szczęście tych ostatnich nie było wiele. Odmienne niż pozostałe potraktowała przegląd Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, ogłaszając „Dni Winogrod”. Przez tydzień udostępniała wszystkim chętnym swoje placówki, demonstrując wzorową działalność kulturalną i samorządową na osiedlach.

Przegląd dorobku kulturalnego poznańskich spółdzielni mieszkaniowych spowodował zamierzona mobilizację działalności, umożliwił konfrontację między poszczególnymi spółdzielniami, zrodził nowe, cenne inicjatywy.

Postanowiono, że podobne przeglądy będą się odbywały corocznie wiosną, na wzór „Dni Winogrod”. Ich głównym akcentem będzie prezentacja wszystkich działań społeczno-wychowawczych i kulturalnych w osiedlach.

udostępnienie ich zainteresowanym mieszkańcom całego miasta. Tak pomyślany przegląd pozwoli na ożywienie życia kulturalnego w osiedlach, na konfrontację działań w poszczególnych dzielnicach, na twórczą inspirację.

Prezes Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej mgr Tadeusz Skubiszynski upatruje w przeglądach liczący się czynnik integracji środowiskowej i dlatego, jego zdaniem, powinny one odbywać się w osiedlach. Pierwszy przegląd spełnił swoje zadanie — był pokazem możliwości. Nic nie stoi na przeszkodzie, by powtórzyć go w sprawdzonych formach. Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa jest zainteresowana, by w zajęciach klubowych brały udział jak najliczniejsze grupy mieszkańców.

Klubom, domom kultury pozostawia się maksymalną swobodę w doborze form upowszechniania kultury. Celem uatrakcyjnienia ich działalności zainteresowania wszystkich mieszkańców bez względu na wiek jest szukanie współpartnerów i mecenasów. Znalezione ich już m. in. w TKKF, PTK, Miejskiej Bibliotece Publicznej im. E. Raczyńskiego, „Społem”. Ostatnio podpisano porozumienie z „Ruchem”. WSM dysponuje 120 placówkami w Poznaniu i w województwie poznańskim, na których utrzymanie wydatkuje 15 milionów złotych rocznie. Wbrew pozorom jest to kwota dość skromna, zmusza więc do szukania współpartnerów. Bardzo przydałyby się spółdzielniom bogaci mecenasi. Może warto, by na sprawdzoną i zaakceptowaną przez mieszkańców działalność opodatkowały się dobrowolnie zakłady pracy? W innych miastach od dawna istnieją takie fundusze rozwoju kultury.

Baza, którą dysponuje Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu, jest nie mała. Domów kultury, klubów, świetlic będzie — zgodnie z rosnącym zainteresowaniem mieszkańców — przybywało. Stanowią one integralną część nowych osiedli.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Po modernizacji szpitala

30 dodatkowych łóżek dla cierpiących na choroby płuc

W zmodernizowanym skrzydle szpitalnym Wojewódzkiego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy leczeni są już pierwsi pacjenci. Dzięki pracom adaptacyjnym, wykonanym w dużej mierze za złotówki z Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia — lecznicy przybyło 30 dodatkowych łóżek, sale iadalne dla pacjentów (dotychczas te funkcje pełniły korytarze), pokoje dla pielęgniarek i lekarzy, nowoczesne kuchnie. Ponadto na każdym oddziale w tej części gmachu obok poszerzonych gabinetów zabiegowych mieści się inhalatorium. Tak więc oddanie do użytku chorych wyremontowanych pomieszczeń znacznie poprawi warunki leczenia — pozwoli na „rozgęszczenie” sal na innych oddziałach, a także na zlikwidowanie niekorzystnych

dla pacjentów, a niestety koniecznych łóżek korytarzowych.

Nadto Wojewódzki Zespół Chorób Płuc i Gruźlicy dysponuje teraz salą wykładową — co jest rzeczą bardzo ważną, zważywszy iż tu właśnie szkoli się w zakresie chorób układu oddechowego wszystkich lekarzy z województwa.

Modernizacja trwała dwa lata i dzięki Miejskiemu Przedsiębiorstwu Remontowo-Budowlanemu — przebiegła sprawnie. Warto dodać, że przy robotach wykonawczych i wyposażeniu pomagali pracownicy Kombinatu Ogrodniczego PGR w Owieńskach (w zamian za to szpital opiekować się będzie zdrowiem załogi). Stamtąd też pochodzi cała szpitalna zielen. (len)

Udane występy poznańskich artystów w Moskwie

Ze stolicy ZSRR wróciło wczoraj trójce artystów Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu: dyrektor i I dyrygent Jan Kulaszewicz oraz para czołowych tancerzy — Małgorzata Polyniczuk i Juliusz Stańda. 27 bm. wystąpili oni w moskiewskim Teatrze Wielkim w przedstawieniu baletowym Tichona Chrennikowa „Miłość za miłość”, którego polska premiera odbyła się przed dwoma miesiącami w naszym mieście.

Wtorkowy spektakl był jedną z imprez trwającego w stolicy Kraju Rad festiwalu kulturalnego „Rosyjska Zima”, w którym uczestniczą najslawniejsi

si artyści radzieccy, a także liczni wykonawcy zagraniczni.

Występ poznańskich artystów na scenie moskiewskiej przyjęty został przez publiczność bardzo życzliwie; spotkał się również z zainteresowaniem prasy i radia, które szczegółowo poinformowały o dotychczasowym dorobku naszych artystów i osiągnięciach poznańskiej opery.

M. Polyniczuk i J. Stańda zaprezentowali się na reprezentacyjnej moskiewskiej scenie również 16 grudnia; okres między przedstawieniami spędzili na wspólnych zajęciach z tancerzami Teatru Wielkiego. (wig)

Czy będzie czyściej na dworcach i w wagonach?

Coraz częściej narzekali ostatnio wielkopolscy kolejarze na spółdzielnię „Univerzum”. Miała ona przede wszystkim utrzymywać porządek na większości dworców PKP w zachodnim okręgu oraz dbać o estetyczny wygląd wagonów osobowych. Niestety, z zadań tych nie wykonywała się należycie. Jakość usług spółdzielni na rzecz PKP i — co się z tym wiąże — podróżnych pozostawiała wiele do życzenia. Zadecydowało to o utworzeniu w Poznaniu Pomocniczego Przedsiębiorstwa Usługowego Kolei.

Zaczyna ono działalność z nowym rokiem i obejmuje teren Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, a więc województwa: gorzowskie, kaliskie, konińskie, leszczyńskie, pilskie, poznańskie, częściowo sieradzkie i zielonogórskie. Przedsiębiorstwo postanowiło zorganizować na wzór działających już m. in. w Warszawie, Wrocławiu i Gdańsku. Ich doświadczenia wskazują, że łatwiej zapewnić porządek na dworcach i odpowiedni stan taboru, kiedy odpowiedzialne są za to jednostki kolejowe.

Czy tak będzie również w

zachodnim okręgu — zobaczymy. Faktem jest jednak, iż powstała szansa usprawnienia wspomnianych usług. Nie ma wątpliwości, że w Poznaniu stacji postojowej umożliwiającej szeroko pojęte czyszczenie wagonów, ale przy pomocy małej mechanizacji zamierza się po prostu je jąkować.

Na początek przedsiębiorstwo przejmie od „Universum” czyszczenie wagonów pasażerskich, co wykonywać się będzie łącznie na 19 stacjach (m. in. w Poznaniu, Kominie, Pile, Lesznie, Ostrowie i Kaliszu) oraz utrzymywanie ładów na dworcach (łącznie na szesnastu). Prowadzić też będzie ubikacje dworcowe oraz przechowywanie bagażu; zatrudni bagażowych.

Nadto — jak poinformował pełnomocnik naczelnego dyrektora ZD OKP do spraw utworzenia PPUK, Henryk Jopek — przedsiębiorstwo będzie zwiększać zakres wykonywanych usług. Na przykład wkrótce ma wziąć pod opiekę wagony pocztowe i „Warsu”, o które dotychczas troszczyli się właściciele. Planuje się też za kilka miesięcy podjęcie czyszczenia i mycia wagonów towarowych. (bop)

Niezwykła organizacja i porady prawne

Niezwykłej treści tablica zdobi ścianę bloku nr 4 na Osiedlu Przyjaźni: „Stoważyszenie Absolwentów Wydziału Prawa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu”. Za ową nietypową nazwą kryje się również niezwykle ciekawa i bodaj jedyna tego typu w Polsce organizacja. Stowarzyszenie skupiające absolwentów jednego kierunku studiów jednej uczelni, istnieje i — co ważniejsze — działające od ponad trzech lat, ma na celu integrację środowiska prawniczo-urzędniczego. Łączność byłych słuchaczy z Wydziałem, a nade wszystko doświadczenie się ich w uczelni.

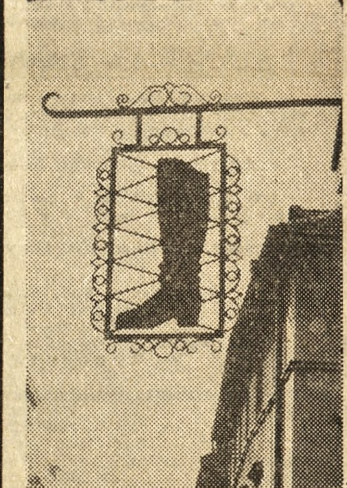
Pomysł powołania stowarzyszenia (powstało w lipcu 1974 roku, a we wrześniu tegoż roku zostało oficjalnie zarejestrowane i otrzymało osobowość prawną) i jego różnorodne poczynania spotkały się z aprobatą kierownictwa obecnego Wydziału Prawa i Administracji UAM oraz kadry naukowo-dydaktycznej. Niektórzy z naukowców zajmują w nim funkcje honorowe, inni — jako „zwykli” członkowie włączyli się w nurt bieżących działań: spotkań, wykładów, sympozjów, imprez turystyczno-rekreacyjnych, czynów na rzecz miasta.

Do tych ostatnich zaliczyć trzeba przede wszystkim założenie społecznego punktu informacji administracyjno-prawnej w siedzibie stowarzyszenia w piwnicy na wspomnianym winogrodzkim osiedlu. W każdy wtorek i piątek w godzinach od 17.30 do 20 mieszkańcy miasta (od niedawna także telefonicznie — numer 202-103) zasięgnąć mogą bezpłatnie fachowych porad i informacji. Podobne punkty członkowie stowarzyszenia (obecnie jest ich ponad 300) zamierzają uruchomić również w innych dzielnicach.

Z najnowszych zamierzeń organizacji, którą kieruje od początku Maciej Bombicki, na wyróżnienie zasługują: kierowanie — w porozumieniu z władzami Wydziału — członków, głównie zatrudnionych w administracji państwowej, w szeregach gminnych (w całej Wielkopolsce) na studia podyplomowe, udział stowarzyszenia w ocenie przydatności programów studiów, a również skompletowanie zbioru pamiątek poznańskiej Almae Matris.

Przedstawiciele władz łowarzystwa zapewnijają, iż owa działalność na rzecz osiedla, miasta i całego wielkopolskiego regionu nabierać będzie z każdym rokiem coraz pełniejszych wymiarów. (wig)

Przy ulicy Szewskiej



Taki plastyczny akcent, wiążący się z nazwą ulicy, spotkać można na poznańskich Starówce — na ul. Szewskiej.
Fot. — K. Przychodźki

ODPOWIADAMY

Janina K., Poznań — Temat ten już poruszaliśmy na łamach. W opisanym przypadku o sfałszowaniu danych należy zawiadomić prokuraturę tej dzielnicy, w której znajduje się zakład pracy. (4717)
H. Nowicka, Os. Świerczewskie — Nie rozumiemy jak mogła Pani oczekiwać odpowiedzi nie podając adresu, na który można by tę odpowiedź wysłać? (4725)

dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Pamięci A. Malawskiego; 16.40 Magazyn informac. 16.30 Radiopress; 17 S. Skrowaczewski dyryguje utworami Ravela; 17.20 „Nim się książka ukaze” — Kamienioloty opow.; 17.40 Rep. literacki; 18 „Stołeczne aktualności muzyczne”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 Barok dla wszystkich; 19.40 Studio Relaks; 20 Informacje, rady, propozycje; 20.10 Radiolatarnia — magazyn popularno-naukowy; 20.30 „Wierchy” — A. Malawskiego; 21.40 Public. międzynarod.; 22 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 22.30 Nowe wiersze B. Justynowicza; 22.40 „Kulisy sztuki — publiczność zamyślana” — mag.; 23.10 Konc. oświeceniowy ze zbioru Selvea morale e spiritualis Claudia Monteverdiego; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muz. smyczkowa J. Pachelbela.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Szkoła tańca — tango; 8.30 Co kto lubi; 9 „Wielbielci” — odc. pow.; 9.10 Michel Sardou w Olympii; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Kłasyka jazzowa

po polsku; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Aksa mitne pazurki” — odc. pow.; 14 Mistrzowie batuty — E. Ormandy; 15.10 Złote przeboje zespołu Chicago; 15.30 Maraton — magazyn kulturalny; 15.50 „Słyszysz muzykę” — gra zespołu Mainstream; 16 Rozsyfrowujemy piosenki; 16.20 Remanent nagrań Programu Trzeciego; 16.35 Nasz rok 77; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Fotoplastrykon; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Z jazzowego archiwum — Noworolękański klarneści; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera: W. A. Mozart „Czarodziejski flet”; 19.50 „Wielbielci” — odc. pow.; 20 Studio nagrań; 20.30 J. Lanowski „Siedziwy Hellenów”; 20.40 Słynne wokalistki jazzowe — Dee Dee Bridgewater; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.05 Śpiewa — Elton John; 22.15 Pow. w wyd. dżw. „Rodzina Polanieckich”; 22.45 Romanse przy kominku; 23 Wiersze J. Śpiewaka; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa L. Kaczanowski.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radiopress; 10 Dla kl. VIII (jęz. polski) — Tuwim — montaż poetycki; 10.30 Z radiowej fontekki muzycznej; 11 Dla szkół średnich (wych. obywatelski). Cykl: „Ja

wśród innych”; 11.20 Bartholdy: Capriccio; 11.30 Sceny z „Lohengrina” Ryszarda Wagnera; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13 Dla kl. VI (geografia); „Wody, które leczą”; 13.30 Muzyczna stereoleka (stereo ogólnopolskie); 13.50 Dla kl. II lic. (jęz. polski) „Płaszcz Konrada” — esej radiowy; 14.10 Tu Olimpiada; 14.20 Premiera miesiąca „Wilczyca” — słuch.; 15.40 F. Geminiani: „Zaczarowany las”; 16.05 Pieśni Gabriela Fauré; 16.25 Radiowo-TV Średnia Szkoła dla Pracujących — Metodyka — Sem. I „Zasady robienia notatek”; 16.40 Z cyklu: „Tematy pozorne aktualne” — felieton F. Fornalczyka; 16.50 Radiopress; 17 Radioreklama; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Redakcja muz. poważnej przedstawia...; 18.25 Kodeks — k. równica — Przystanek tramwajowy; 18.40 Krajobrazy historyczne — Opoczno — tradycje i współczesność; 19 R-TV Średnia Szkoła dla Pracujących — Język polski sem. III — „Dwie epoki — dwa style”; 19.15 IX Ogólnop. Olimpiada Języka Rosyjskiego; 19.30 Muz. Czajkowskiego; 20.15 Oswald Von Wolkenstein — ostatni wielki Minnesanger; 21 Konc. fortep. Beethovena grają Władimir Askenazy i Ork. Symf. w

Chicago (stereo ogólnop.); 21.43 W. Mozart: Symf. koncertująca Es-dur; 22.15 W kręgu spraw rodzinnych — „Trudne pytania”; 22.30 Kraje i ludzie — Stancena Hellada; 22.50 Na dobranoc śpiewa Z. Wodecki.
Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6.30 — TR — Ho dowla zwierząt (sem. 3, 1.34) — „Specjalizacja i przemysłowy chów zwierząt” (pow.); 7 — TRR — Mechanizacja rolnictwa (sem. 3, 1.30); „Mechanizacja wieloletniego zbioru z bób”; 11.40 — „Czterdziestolatek” odc. 18 pt. „Gra wojenna czy li na kwatery” — film fab. prod. TP (kol.); 12.40 — „Decyzje piętna stolarów” (kol. pow.); 13.10 — R-TVSS, Matematyka (sem. 1, 1.14) — „Funkcje wymierne”; 13.30 — R-TVSS, Biologia (sem. 1, 1.11) — „Cykl rozwojowy roślin kwiatowych — fasoli”; 16 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Spo za gór i rzek: program wojewski; 17 — Ekran z brakiem — program dla młodych widzów, a w nim m.in. film pt. „Skarb Holendrów”, odc. 11 pt. „Złota torba” (kol.); 18 — Reportaż wojewski — „Dyzur” (kol.); 18.20 — Sonda. Podsu-

mowanie wydarzeń naukowych i technicznych w Polsce i na świecie w 1977 roku; 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Kojak” — „Była cudowna dziewczyna” — film prod. USA (kol.); 21.25 — Pegaz (kol.); 22 — Klub Fantastyki — Gwiazda z warkoczem; 22.35 — Kalejdoskop z Jordanką Christową — program muzyczny (kol.); 23.25 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15 — Język rosyjski — lekcja 13, kurs podstawowy; 15.30 — „Co dalej maturzysto” — program dla młodzieży; STUDIO B; 16.10 — Wysięci konne na świecie; 16.20 — Goście Studia B; 16.25 — Spotkanie z Aleksandrem Bardim; 17.35 — Goście Studia B; 17.40 — Śpiewa Alia Pugaczowa; 18.10 — Goście Studia B; 18.15 — Earth and Fire; 18.30 — Goście Studia B; 18.40 — Teleskop; 19 — Dobra noc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z Dziennikiem; 20.30 — Goście Studia B; 20.35 — ARBA w Studio 2; 21.20 — Goście Studia B; 21.25 — „Właśnie nie kabareci”; 21.55 — 24 go dziny; 22.05 — Goście Studia B; 22.10 — Nastroje „Nas troje”.